

SCRIPTA HISTORICA

Nr 25

ss. 111-141

ROK 2019

A R T Y K U Ł Y

ISSN 2391-5153

© Copyright by Institute of History of the Pomeranian University in Słupsk

Oryginalna praca badawcza

MATEUSZ PIELKA

UNIwersytet KAZIMIERZA WIELKIEGO W BYDGOSZCZY

RECEPCJA PRASOWA POLSKICH SYJONISTÓW W „NOWYM DZIENNIKU” I „CHWILA”. OTWARCIE UNIwersytetu HEBRAJSKIEGO W JEROZOLIMIE W ROKU 1925

Słowa kluczowe: *Uniwersytet, Żydzi, Palestyna, syjonizm, Nowy Dziennik, Chwila*

Key words: *University, Jews, Palestine, Zionism, Nowy Dziennik, Chwila*

W kręgu kultury zachodniej w XIX i XX w. (Europa, jej kolonie i dominia) tożsamość narodową kreowało wiele instytucji. Jedną z nich był współczesny uniwersytet. Na starym kontynencie ruchy narodowe czerpały teoretyczne podstawy ze świata nauki uniwersyteckiej.

Od 1871 do 1914 r. istniały wielonarodowe imperia europejskie, w których pojawił się problem „kwestii narodowej” i dążenia do samodzielności – niepodległego państwa. Po I wojnie światowej rozpadły się wielonarodowe Imperia: Austro-Węgry oraz Rosja. W roku wybuchu wielkiej wojny na mapie Europy istniały 22 niepodległe państwa, zaś na przełomie 1918/1919 roku było ich już 31¹.

Mimo zmian geopolitycznych wiele problemów nacji manifestujących swoją odrębność nie zostało rozwiązanych. Jedną z nich byli Żydzi, tj. syjoniści, którzy zabiegali o utworzenie swojego ośrodka akademickiego. Wielu wybitnych żydowskich naukowców często wysuwało ideę założenia wszechniczy naukowej o charakterze na-

¹ H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 2001, s. 17. Zob: J. Pajewski, *Historia powszechna 1871-1918*, Warszawa 1971, szczególnie s. 478-480; M. Żywczyński, *Historia powszechna 1789-1870*, Warszawa 1964. W kwestii rozwoju odrębnych myśli narodowych w Europie warto zwrócić uwagę na publikację J. Leerssen, *National Thought in Europe. A Cultural History*, Amsterdam 2018.

rodowo-żydowskim. Widzieli oni w niej możliwość stworzenia symbolu „narodu żydowskiego”, odrębnego i niezależnego od innych ludów diaspory (Golus). Idea hebrajskiego uniwersytetu kiełkowała już w ostatnim dwudziestolecu XIX w. w środowiskach żydowskiej inteligencji.

Niniejszy tekst stanowi próbę uchwycenia działań oraz reakcji Żydów syjonistów i ich sympatyków na otwarcie uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie. Pierwsza część artykułu streszcza losy powstania samego uniwersytetu, odpowiada na pytanie, jak idea stała się rzeczywistością. Druga część została poświęcona odpowiedzi na pytanie, jak przygotowawali się i reagowali Żydzi (syjoniści) na fakt uroczystego otwarcia wszechnicy hebrajskiej. W artykule opisano przykłady przygotowań do uroczystości zarówno w Polsce, jak i w kilku ośrodkach zagranicznych. Tekst powstał na podstawie źródeł prasowych, narodowo-żydowskich: krakowskiego „Nowego Dziennika” oraz lwowskiej „Chwili”.

Pierwszy tytuł prasowy został wybrany ze względu na swoje wielkie znaczenie dla Żydów. Skupiał on bowiem znakomitych komentatorów, publicystów oraz działaczy politycznych. Polacy uważali „Nowy Dziennik” za organ reprezentacyjny dla środowiska żydowskiego (także ideowo syjonistycznego) w południowej części kraju². Ponadto było to jedyne pismo codzienne, które wychodziło nieprzerwanie od 1918 do 1939 r. Przez cały czas swego egzystowania gazeta nie zmieniała swojego zabarwienia politycznego. Wielce cenili ją syjoniści w Polsce, gdyż wpisywała się ona w ich wizję emancypacji kultury żydowskiej. Był to pierwszy w skali europejskiej, a prawdopodobnie też światowej, czysto żydowski dziennik wydawany w języku kraju zamieszkania. Syjoniści podkreślali, że pojawienie się „Nowego Dziennika” postrzegano jako kolejny etap w usamodzielnianiu się prasy żydowskiej po ukazaniu się herzlowskiej „Die Welt” w 1897 r. Według Wilhelma Berkelhammera, redaktora dziennika oraz działacza syjonistycznego, pismo miało być „trybuną żydostwa polskiego”³. Należy dodać, że „Nowy Dziennik” stanowił faktyczny organ partii Syjonistów Ogólnych Małopolski Zachodniej i Śląska. Jego redaktorzy, dziennikarze oraz współpracownicy byli syjonistami, a tytuł często stawał się forum, na którym partia wyrażała swe stanowisko polityczne. Pracownicy gazety niejednokrotnie angażowali się w różne inicjatywy służące syjonizmowi, np. wyjazdy do Erec Israel⁴.

² M. Fuks, *Prasa żydowska w Polsce lat 1918-1939: jej rola i miejsce w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym kraju*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1982, nr 21, s. 179. Zob. także tenże, *Prasa żydowska w Polsce XIX i pierwszej połowy XX wieku (do końca drugiej wojny światowej)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1973, nr 12.

³ C. Brzoza, *Pierwsze lata „Nowego Dziennika”, organu syjonistów krakowskich*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 1998, nr 1, s. 26-29. Redaktorzy „Nowego Dziennika”: Wilhelm Berkelhammer (1918-1920, 1925-1934), Ignacy Schwartzbart (1921-1925), Mojżesz Kanfer (1934-1939), zob. K. Woźniakowski, *Nad najnowszym studium o krakowskim „Nowym Dzienniku” (1918-1939) (wokół książki Sabiny Kwiecień i Beaty Langer, Prasa, książka, biblioteka na lamach krakowskiego „Nowego Dziennika”)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2018, nr 21, z. 3 (51), s. 109-110. Najnowsze opracowanie historii dziennika zob. S. Kwiecień, B. Langer, *Prasa, książka, biblioteka na lamach krakowskiego „Nowego Dziennika”*, Kraków 2016.

⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie, Związek żydowskich stowarzyszeń humanitarnych B'nei B'rith w Krakowie, sygn. 166.

Kolejne źródło prasowe – lwowska „Chwila” (1919-1939) – zostało wybrane jako najbardziej reprezentacyjny tytuł dla Żydów i syjonistów w Galicji Wschodniej (prenumerowany i czytany również w innych regionach Polski, np. woj. warszawskie, lubelskie). Można powiedzieć, że gazeta pełniła w swym regionie podobną funkcję co krakowski „Nowy Dziennik”. Dziennik ten skupiał wokół siebie świetnych fachowców dziennikarstwa, intelektualistów znanych z dobrej publicystyki. Organ ten szybko stał się wyrazicielem idei syjonistów wschodniogaliczyjskich. Ponadto ukazywał się właściwie przez cały okres istnienia II Rzeczypospolitej w języku polskim. W związku z tym stał się wyrazicielem opinii żydowskich na temat społeczeństwa polskiego⁵. Należy dodać, że pomysł na wydawanie we Lwowie gazety żydowskiej w języku polskim powstał w łonie utworzonej w tym mieście w 1918 r. Żydowskiej Rady Narodowej⁶. Na łamach „Chwili” wielokrotnie publikował lider Organizacji Syjonistycznej Wschodniej Małopolski Leon Reich (1879-1929)⁷. Gazetę czytano w całym kraju, a także za granicą. Z tytułem związani byli wybitni działacze żydowscy: Gerszon Zipper (1868-1921), Henryk Rosmarin (1882-1955), Dawid Schreiber (1874-1941), Henryk Adler (1884-1939) i wielu innych⁸. Dzięki swemu charakterowi „Chwila” zyskała również czytelników wśród Polaków. Warto też dodać, że licznych odbiorców zjednał gazecie słynny Majer Bałaban (1877-1942), badacz dziejów Żydów. On między innymi był wielkim zwolennikiem utworzenia uniwersytetu żydowskiego⁹.

W Niemczech w 1880 r. ukazał się tomik poezji Leona Mandelstamma¹⁰ zatytułowany *Głosy z pustyni* (dzięki wydawnictwu londyńskiemu). Cała sprawa byłaby

⁵ M. Szablowska-Zaremba, *Dziennikarki międzywojennej prasy polsko-żydowskiej (wstępne rozpoznanie)*, „Archiwum Emigracji. Studia. Szkice. Dokumenty” 2014, z. 1-2 (20-21), s. 35-38.

⁶ M. Przeniosło, *Gazeta Żydów lwowskich „Chwila” w początkach niepodległości (1919-1921)*, *Kraków. Lwów. Książki – czasopisma – biblioteki*, t. 8, red. H. Kosętek, Kraków 2006, s. 496.

⁷ M.M. Wróbel, *Syjonista ze Lwowa: Leon Reich (1879-1929) – polityk pogranicza*, „Wieki Stare i Nowe” 2012, Tom specjalny, s. 91.

⁸ www.lwow.com.pl/rocznik/chwila.html (dostęp: 4.12.2019); więcej na temat „Chwili” zob. www.jhi.pl/psj/Chwila_Dziennik_poswiecony_sprawom_politycznym_spolecznym_i_kulturalnym (dostęp: 04.12.2019).

⁹ T. Sydorczuk, *Mayer Balaban i «Chwila»: dvadtsat’ rokov spivpratsi*, „Judaica Ukrainica” 2013, nr 2, s. 187-190.

¹⁰ Leon Mandelstamm urodził się w miejscowości Żagory w guberni kowieńskiej w 1809 r., zmarł zaś w Petersburgu w 1889 r. Był czwartym synem Józefa Mendelstamma, człowieka o liberalnych poglądach. W młodym wieku ożenił się i wraz z małżonką oraz jej rodzicami zamieszkał w Kiejdanach w guberni wileńskiej. Nowa rodzina okazała się bardzo konserwatywna i religijna, co wkrótce doprowadziło do rozwodu. W 1832 r. wyjechał do Wilna, gdzie chciał wstąpić na tamtejszy uniwersytet. Jednak w wyniku powstania listopadowego i represji na Polakach car Mikołaj I nakazał likwidację placówki, a jej elementy przeniesiono do Kijowa. W tej trudnej sytuacji L. Mandelstamm wybrał studia na Uniwersytecie Moskiewskim. Ukończył studia z zakresu filologii z tytułem bakałarza w roku 1844, tym samym stał się pierwszym Żydem w Rosji, który dostąpił tego zaszczytu. Więcej informacji zob. www.jewishencyclopedia.com/articles/10354-mandelstamm-leon-aryeh-lob-b-joseph (dostęp: 09.03.2017). Leon Mandelstamm był również sympatykiem syjonizmu, jego brat Max zaś znanym rosyjskim działaczem syjonistycznym. Więcej informacji zob. V. Khiterer, *The Social and Economic History of Jews in Kiev Before Februar 1917*, Brandeis University 2008 (dysertacja doktorska).

blaha, gdyby nie to, że na stronie tytułowej widniał dopisek: *wpływy ze sprzedaży tej książki są dedykowane dla Hebrajskiego Uniwersytetu w Jerozolimie*. Zainteresowanie Mandelstamma edukacją akademicką wynikało z jego związku z carskim systemem nauczania, pracował bowiem dla rosyjskiego Ministerstwa Edukacji nad projektem ustawy dotyczącej kształcenia Żydów. Sama sprzedaż tomiku z wierszami była pierwszą znaną mu inicjatywą gromadzenia funduszy na żydowski ośrodek akademicki. Realizacja tego śmiałego pomysłu wydawała się nikła. W ówczesnej rzeczywistości polityczno-społecznej były to marzenia, które jednak z czasem zaczęły zyskiwać wymiar nieco bardziej realny. Idea żydowskiej wszechniczy stopniowo zdobywała w Europie nowych sympatyków, często związanych ze środowiskiem żydowskich akademików¹¹.

Czasy, w których Mandelstamm zaczął promować ideę uniwersytetu, były dla Żydów w Europie Środkowo-Wschodniej trudne. Wzmogły się nastroje antysemickie w Rosji. W zachodniej części imperium w ramach strefy osiedlenia doszło do serii pogromów i ekscesów antyżydowskich. Reakcją na nie była wzmoczona migracja Żydów na zachód Europy (Niemcy, Francja, Wielka Brytania) i do Stanów Zjednoczonych¹².

U schyłku XIX w. na arenie europejskiej swoją obecność zmanifestował polityczny, współczesny syjonizm – symbolizowany przez swego propagatora i lidera Teodora Herzla. W 1896 r. wydał on swoje programowe dzieło *Państwo żydowskie. Próby nowoczesnego rozwiązania kwestii żydowskiej*. W pracy tej wyłożył plan stworzenia niezależnego państwa żydowskiego w Palestynie (ówcześnie należącej do Turcji). Autor poruszał kwestie polityczne, gospodarcze, społeczne i wojskowe, nie wspominał zaś o edukacji akademickiej, uniwersytecie – instytucji niezbędnej dla współczesnego państwa¹³. Można to tłumaczyć wielorako. Być może nie była to dla Herzla w owym czasie sprawa pierwszorzędna. Mimo to idea przyszłej uczelni o charakterze żydowskim pozostawała żywa.

Kolejny krok na drodze do powstania Uniwersytetu Hebrajskiego wykonał profesor Hermann Zvi Schapira, matematyk z uniwersytetu w Heidelbergu. W 1882 r. zaproponował on w kręgach syjonistycznych, aby połączyć ideę żydowskiej uczelni z mającym powstać Żydowskim Funduszem Narodowym. Myśl ta została potwierdzona w trakcie obrad konferencji katowickiej w 1884 r. Od tego momentu pieniądze zbierane na wykup ziemi w Palestynie dla osadników żydowskich miały być

¹¹ L. Levensohn, *Vision and Fulfillment. The First Twenty Five Years of The Hebrew University 1925-1950*, New York 1950, s. 17-18.

¹² Więcej informacji zob.: *Persecution of the Jews in Russia 1881*, London 1881; A. Sołżenicyn, *Dwieście lat razem 1795-1995. Część pierwsza. W przedrewolucyjnej Rosji*, Wrocław 2012; J.D. Klier, S. Lambroza, *Pogroms: Anti-Jewish Violence in Modern Russian History*, Cambridge 1992; J.D. Klier, *Russians, Jews and the Pogroms of 1881-1882*, Cambridge 2011; A.M. Rosner, *Żydzi londyńscy w drugiej połowie XIX wieku*, Warszawa 2015 (szczególnie kwestia migracji Żydów do Anglii); L. Trepp, *Żydzi. Naród – religia – historia*, Warszawa 2009.

¹³ T. Herzl, *Państwo żydowskie. Próba nowoczesnego rozwiązania kwestii żydowskiej*, Kraków 2006.

również w pewnej części zabezpieczane na budowę hebrajskiej wszechnicy. Początkowo wielu syjonistów odnosiło się do pomysłu Hermanna Schapiry dość niepoważnie, mając go za niepoprawnego marzyciela i idealistę akademickiego¹⁴.

W 1897 r. na I Kongresie Syjonistycznym idea uniwersytetu hebrajskiego była wspierana przez nieco szersze kręgi syjonistów niż we wcześniejszych latach. Za uczelnią lobbował rosyjski syjonista¹⁵ Reuben Brainin (jeden z prekursorów literatury hebrajskiej w Rosji). Krytykował on tzw. praktycznych syjonistów, którzy nie popierali idei żydowskiej szkoły wyższej. Dla nich istniały bardziej naglące i żywotne problemy nękające Żydów w Palestynie. Zamyśl uniwersytetu był niczym przy potrzebie osuszania bagien malarycznych, irygacji pól uprawnych, budowy wsi i miast, dróg, mostów, szkół, szpitali – całej infrastruktury potrzebnej do życia. Do tego dochodziło też zagrożenie ze strony Arabów oraz trudności czynione przez administrację turecką. Nawet tacy prominentni syjoniści jak T. Herzl i Max Nordau doszli do wspólnego wniosku, że są sprawy ważniejsze, a kwestia uniwersytetu jeszcze nie dojrzała do realizacji¹⁶.

Na IV Kongresie Syjonistycznym w Londynie pomysł utworzenia uczelni żydowskiej zyskał wsparcie dr. Chaima Weizmanna. Od 1901 r. zaczął on aktywnie agitować za uniwersytem w kręgach syjonistów środkowej i wschodniej Europy. Znalazł poparcie sporego grona akademików – zwłaszcza z Rosji i Polski, którzy musieli studiować w zagranicznych ośrodkach naukowych (wielu Żydów z ziem polskich było studentami uniwersytetów w Niemczech i Szwajcarii). W tym czasie T. Herzl udał się na rozmowy z sułtanem w celu zupełnej legalizacji osadnictwa żydowskiego w Palestynie. Abdul Hamid II nie wyraził jednak zgody, obawiał się destabilizacji politycznej i społecznej w regionie Jerozolimy, do której doprowadzić mógł nagły wzrost Żydów. Sułtan uznał, że osadnikom żydowskim wolno przybywać do Turcji, ale prowincja palestyńska będzie w dalszym ciągu dla nich zamknięta¹⁷.

Sprawę przyszłego uniwersytetu żydowskiego nagłaśniano coraz bardziej w kręgach syjonistów europejskich. Swego rodzaju manifest za utworzeniem uczelni hebrajskiej ogłosili w 1902 r. w Berlinie dr Chaim Weizmann, dr Martin Buber oraz dr Bertold Feiwel. Wspólnie wydali oni pracę pt. *Eine Jüdische Hochschule*. Omówiony w niej został plan zorganizowania i sfinansowania szkoły wyższej. Pomysł błyskawicznie trafił do serc szerszych zastępów intelektualistów żydowskich. Coraz więcej nauczycieli akademickich popierało ideę utworzenia uniwersytetu hebrajskiego, wśród nich słynny działacz syjonistyczny Ahad Ha'am (Aszer Zvi Ginsberg). Odpowiadał on sceptykom, że stworzenie centralnego ośrodka nauki, studiów kulturo-

¹⁴ L. Levensohn, *Vision and Fulfillment...*, s. 18-20; *Reshaping the Past: Jewish History and the Historians. Studies in Contemporary Jewry an Annual X*, red. J. Frankel, New York-Oxford 1994, s. 71.

¹⁵ Na temat syjonistów rosyjskich w latach 80. i 90. XIX w. zob. B. Horowitz, *Russian Idea-Jewish Presence. Essays on Russian-Jewish Intellectual Life*, Boston, MA 2013.

¹⁶ L. Levensohn, *Vision and Fulfillment...*, s. 20-21.

¹⁷ Tamże, s. 21-22; I. Friedmann, *Germany. Turkey. Zionism. 1897-1918*, New Brunswick-London 1998; E. Aviv, *Antisemitism and Anti-Zionism in Turkey. From Ottoman Rule to AKP*, London 2017.

wych i językowych przybliży Żydów bardziej do celu, którym jest niepodległe państwo. Jego zdaniem przyszły kraj będzie potrzebował odpowiednich ludzi, specjalistów w różnych naukach, artystów i myślicieli, aby można było odbudować „nasze duchowe ruiny”.

W 1904 r. zaczęto podejmować pierwsze inicjatywy w celu dopracowania samego pomysłu, według którego miał w przyszłości powstać uniwersytet. W jednym przypadku sformułowano ankietę z pytaniami do młodych żydowskich studentów w wielu krajach świata. Pytano m.in.: Jaka jest twoja reakcja na ideę stworzenia Uniwersytetu Hebrajskiego w Palestynie? Jaka jest twoja reakcja na ideę stworzenia Uniwersytetu Hebrajskiego w diasporze? Jaki język powinien być medium komunikacyjnym w tej instytucji?

Idea żydowskiej wyższej szkoły musiała jeszcze ewoluować i dojrzewać przez kolejne lata. Pomysł skryształizował się około roku 1913, wtedy to sprawie wszechniczy hebrajskiej nadano dalszy bieg¹⁸.

Na rok przed wybuchem I wojny światowej na kongresie syjonistycznym podsumowano starania na rzecz uniwersytetu żydowskiego. Z dumą podkreślano, że na ten cel udało się zebrać ze składek ok. 365 tys. franków. Wielu naukowców planowało już funkcjonowanie przyszłych wydziałów i instytutów, m.in. medycznego i archeologicznego. Światowa Organizacja Syjonistyczna wyznaczyła Berlin jako siedzibę Komitetu Uniwersyteckiego, organu, z którego miały wyłonić się w przyszłości nowe władze uczelni. Na jego czele stał dr Shmarya Levin oraz profesor Otto Warburg. Ten ostatni w przyszłości miał objąć kierownictwo Instytutu Historii Naturalnej Palestyny. Wkrótce zdecydowano także o miejscu, w którym miał stanąć budynek uniwersytetu – góra Skopus w Jerozolimie¹⁹. Wojna światowa, która niebawem wybuchła, odsunęła na dalszy plan sprawę budowy uczelni hebrajskiej w Palestynie.

Do idei powrócono po zakończeniu wojny w 1918 r. Realia w Palestynie zmieniły się – Turcja została wyparta z obszarów Palestyny i Syrii, a jej tam miejsce zajęli Brytyjczycy i Francuzi. Jerozolima dostała się pod angielskie zwierzchnictwo polityczne, co umożliwiło Żydom z diaspory akcje na rzecz utworzenia własnej uczelni.

Marzenia żydowskich intelektualistów i syjonistów stały się rzeczywistością 1 kwietnia 1925 r. (7 dzień miesiąca Nisan roku 5685) o godzinie trzeciej po południu, kiedy zainicjowano uroczystość otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego. Na miejsce przybyło ok. 10 tys. gości z całego świata, w tym przedstawicielstwa rządów: angielskiego, francuskiego, włoskiego, belgijskiego, niemieckiego, polskiego, austriackiego, holenderskiego, amerykańskiego. Licznie reprezentowane były również znamienite uniwersytety, towarzystwa naukowe oraz organizacje społeczne. Przemówienia do zgromadzonych wygłosili: Naczelny Rabin Palestyny Abraham Izaak Kuk, prof. Chaim Weizmann – Przewodniczący Światowej Organizacji Syjonistycznej, Herbert Samuel – Naczelny Gubernator Palestyny, Artur James Balfour –

¹⁸ L. Levensohn, *Vision and Fulfillment...*, s. 22- 25.

¹⁹ Tamże, s. 27.

były Minister Spraw Zagranicznych Anglii oraz (ówczesny) Rektor Uniwersytetu w Cambridge²⁰ i Rabin Josef Herman Herc – Naczelny Rabin Anglii²¹.

Początkowo Uniwersytet mieścił się w domu kupionym od Sir Gray’a Hilla za 21,5 tys. funtów. Budynek został niebawem przebudowany i w roku 1925 stanowił już część wydziału chemii. Warto wspomnieć, że plan budowy uniwersytetu wykonali na jesieni 1919 r. profesorowie Geds i Mirs, znani architekci z Edynburga. Z niewiadomych powodów nie zrealizowano tych projektów w całości, zmiany wprowadzał architekt Kornberg z Jerozolimy²². Główne zabudowania uniwersyteckie zostały przygotowane specjalnie na uroczyste otwarcie. Wydarzenia i plany związane z nowo powstającym uniwersytetem hebrajskim relacjonowała prasa syjonistyczna w Polsce.

„Nowy Dziennik” wprowadzał swoich czytelników w temat sprawy uczelni w Jerozolimie, relacjonując poruszenie Żydów syjonistów w różnych krajach europejskich. Urząd Palestyński w Siedmiogrodzie na Węgrzech szykował specjalny wyjazd na uroczystość otwarcia uczelni. Na wycieczkę zgłosiło się więcej osób, niż przewidywano, przez co agencja musiała wynająć większy statek parowy (wspominano również, że w wyprawie udział deklarowało pięćdziesięciu chrześcijan)²³.

W Wiedniu Światowa Egzekutywa Związku żydowskich studentów skierowała do wszystkich krajowych organizacji akademickich należących do Światowego Związku list z żądaniem rozpoczęcia natychmiastowej zbiórki książek na rzecz biblioteki uniwersyteckiej w Jerozolimie. Wszystkie woluminy miały zostać dostarczone przez delegację „Weltverbandu” w czasie uroczystości otwarcia uczelni. Także ze stolicy Austrii 5 kwietnia 1925 r. wyjechała grupa złożona z trzydziestu inżynierów i przemysłowców. Informowano również, że do Palestyny przybędzie ze Stanów Zjednoczonych wielka liczba turystów zainteresowanych wydarzeniem. Zapowiadano, że do portu w Hajfie przyplynie osiemnaście statków z Żydami z Ameryki²⁴.

Prasa syjonistyczna przekazywała swoim czytelnikom informacje, które miały na celu podniesienie rangi uroczystości jerozolimskich. Starannie wymieniano np., kto wygłosi przemówienia i wykłady w dniu otwarcia uniwersytetu. Mieli to być m.in.: słynny krytyk literacki Georg Brandes oraz prof. Albert Einstein. Wśród innych osobistości byli: nadrabbin Austrii dr Zvi Perec Chajes, nadrabbin Francji dr Izrael Levi. Uczniowie szkół jerozolimskich szykowali zaś wielki marsz z pochodniami po ulicach „świętego miasta”²⁵. Otwarcie wszechnicy żydowskiej miała też interesować się sama królowa holenderska Wilhelmina. W czasie obchodów 350-lecia uniwersytetu w Leyden rozmawiała z gościem specjalnym – Albertem Einsteinem

²⁰ Artur James Balfour pełnił funkcję rektora Uniwersytetu w Cambridge w latach 1919-1930.

²¹ Z. Kaspi, *Nasz pierwszy uniwersytet*, [w:] *Ilustrowana Palestyna*. Pismo zbiorowe wydane przez redakcję „Altnajlandu”, Warszawa 1925, s. 4.

²² Tamże, s. 4-6.

²³ „Nowy Dziennik”, 14 II 1925, nr 37, s. 4, *Przed otwarciem Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie*.

²⁴ Tamże.

²⁵ „Nowy Dziennik”, 18 II 1925, nr 40, s. 3, *Przed otwarciem Uniw. hebrajskiego*.

o nadchodzącym otwarciu uczelni hebrajskiej²⁶. Tego typu wiadomości nie miały tylko nadawać większej rangi uroczystościom w Jerozolimie, lecz także kształtować żydowskie poczucie dumy i wartości.

Pozytywne emocje wywoływała wśród polskich Żydów informacja o przyjęciu przez rząd polski zaproszenia od Egzekutywy Światowej Organizacji Syjonistycznej. Władze w Warszawie przewidywały wysłanie do Jerozolimy specjalnego delegata, który miał reprezentować Polskę, a także przedstawić pozytywne stanowisko wobec inicjatywy akademickiej²⁷.

Stały element pojawiający się w przekazie prasowym stanowiła kwestia przygotowań do otwarcia uniwersytetu. Jedną z pierwszych wiadomości dotyczących tych zabiegów podaną przez „Nowy Dziennik” była informacja o wybudowaniu dla gości specjalnego amfiteatru mogącego pomieścić 2 tys. osób²⁸.

Przed uroczystością w Jerozolimie powołano także specjalną komisję, która opracowała plan całego wydarzenia. Przewodniczącym komisji został dr Magnus, zaś w jej skład wchodził: dr Siegfried van Vrisland – członek egzekutywy syjonistycznej, prof. dr Andor Fodor – kierownik instytutu biochemicznego, adwokat Saker, Z. Weizman, J. Gordon, architekt Kronenberg oraz G. Agrański. Wstępnie wskazane gremium przewidywało, że całość obchodów otwarcia uczelni będzie trwać dwa dni. Planowano, że pierwszego dnia mowę inauguracyjną wygłosi lord Artur Balfour, zaś zamknie go wystawny bankiet wydany na cześć profesorów Uniwersytetu Hebrajskiego. Następnego dnia miały wypełniać wystąpienia wybitnych żydowskich uczonych oraz przyjęcie pod patronatem egzekutywy organizacji syjonistycznej w auli uniwersyteckiej. Komisja przygotowywała również serię zaproszeń dla wszystkich instytucji akademickich w Europie Wschodniej²⁹.

Zaproszenia dla krajowych uczelni były istotne, jednak wydarzenie to miało o wiele większe znaczenie dla polskich Żydów, szczególnie syjonistów. W lutym 1925 r. w Warszawie, w lokalu łoży „Bnei Brith”³⁰, odbyła się narada z przedstawicielami prasy żydowskiej w sprawie godnego świętowania inauguracji wszechniczy hebrajskiej. Przewodniczący zgromadzenia adwokat Borys Stawski wniósł wiele rezolucji dotyczących uczczenia 1 kwietnia, tj. dnia otwarcia uczelni żydowskiej. Miało to być święto dla całej społeczności Żydów polskich. Głos w dyskusji zabrał senator Mojżesz Kerner, który skupił się na problemach związanych z otwarciem uniwersytetu. Jego zdaniem należało zwrócić uwagę na osoby zasłużone dla budowy tej akademickiej instytucji, np. Dawida Wolfsona. Według inżyniera Eliasza Lesz-

²⁶ „Nowy Dziennik”, 20 II 1925, nr 42, s. 4, *Królowa holenderska interesuje się uniwersytetem hebrajskim*.

²⁷ „Nowy Dziennik”, 28 II 1925, nr 49, s. 2, *Delegat rządu na otwarcie Uniw. hebr. w Jerozolimie*.

²⁸ „Nowy Dziennik”, 25 II 1925, nr 46, s. 7, *Przygotowania przed otwarciem Uniwersytetu hebrajskiego*.

²⁹ „Nowy Dziennik”, 28 II 1925, nr 49, s. 4, *Przed otwarciem uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie. Plan uroczystości otwarcia*.

³⁰ W lokalu łoży „Bnei Brith” mieściła się polska centrala Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Zob. www.jhi.pl/psj/Towarzystwo_Przyjaciol_Uniwersytetu_Hebrajskiego_w_Jerozolimie (dostęp: 10.05.2018).

czyńskiego Żydzii w Polsce w dniu 1 kwietnia powinni na pięć minut przerwać swoje codzienne zajęcia. W imieniu Związku Żydowskich Literatów w Warszawie wypowiedział się Josef Heftman. Poinformował on, że planowali wysłać delegata do Jerozolimy jako reprezentanta środowiska pisarzy. Na wniosek dr. Juliana Chorażyckiego stworzono również komitet, który miał zająć się zorganizowaniem uroczystości w Polsce. Przedstawiciele loży „Bnei Brith” zapowiedzieli wydanie we współpracy z organizacją syjonistyczną wielkiego bankietu dla żydowskiej inteligencji³¹.

Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie wystąpiło do gminy żydowskiej w Warszawie z prośbą o wysłanie do Palestyny delegata, który miałby wziąć udział w uroczystości³².

Co ciekawe, także redakcje polskich większych tytułów prasowych przygotowywały się do otwarcia uniwersytetu. Na przykład redakcja „Kuriera Warszawskiego” planowała wysłanie swojego korespondenta, redaktora Janusza Makarczyka, na tę uroczystość³³. Wydarzeniem interesowały się głównie największe polskie gazety. Może to świadczyć o jego randze.

Prasa szczegółowo relacjonowała przebieg przygotowań. Czytelnicy dowiadywali się, że prace trwały w Jerozolimie oraz w wielu miejscach w diasporze, w tym oczywiście w Polsce. Całość przekazu była jednoznaczna – wydarzenie to miało niebagatelne znaczenie dziejowe dla Żydów. Na początku marca ukończono większość budynków uniwersyteckich, ostatnie prace trwały jeszcze przy dwupiętrowym gmachu zwieńczonym kopułą. Laboratoria biochemiczne, którymi zarządzał prof. Andor Fodor, były kompletnie wyposażone w specjalistyczny sprzęt badawczy. Wykańczano również gmach wydziału judaistycznego. Prace wykończeniowe prowadziło osiemdziesięciu robotników. W najmniej zaawansowanym stadium budowy był tylko amfiteatr. Został on ulokowany w pobliżu uniwersytetu, całość osadzono na planie półkola. Widok z amfiteatru roztaczać się miał z jednej strony na wzgórze, z drugiej zaś na Morze Martwe³⁴. Informacje o stanie przygotowania uczelni oraz miejsca wydarzenia były istotne dla czytelników w Polsce także z innego powodu – zachęcały ludność do podróży do Jerozolimy, mimo że na takową mogli sobie pozwolić tylko nieliczni.

Odbiorcy podobnych informacji na całym świecie wyrażali swoje uznanie dla postępów organizacyjnych – szczególnie jeśli byli tematyką zainteresowani (politycy, intelektualiści etc).

Prasa opublikowała także list prof. Zygmunta Freuda z poparciem dla idei powstania Uniwersytetu Hebrajskiego:

³¹ „Nowy Dziennik”, 25 II 1925, nr 46, s. 10, *Jak żydostwo polskie uczci dzień otwarcia uniwersytetu hebrajskiego*.

³² „Nowy Dziennik”, 1 III 1925, nr 50, s. 7, *Z kraju. Tow. Przyjaciół Uniw. Hebrajskiego w Jerozolimie*.

³³ „Nowy Dziennik”, 6 III 1925, nr 54, s. 2, *Dziennikarz polski na otwarcie uniwersytetu jerozolimskiego*.

³⁴ „Nowy Dziennik”, 7 III 1925, nr 55, s. 8, *Przygotowania do otwarcia uniw. hebrajskiego w Jerozolimie*.

Historycy uczyli nas, że naród nasz został skazany na zniszczenie i na odebranie samodzielności państwowej tylko z tej przyczyny, ponieważ miał rozpocząć propagować wysokie wartości swoich dóbr duchowych, swej religii i piśmiennictwa. Obecnie przeżywamy chwilę, w której naród ten obchodzi możliwość ponownego pozyskania ziemi ojczystej przy pomocy światowego mocarstwa przez stworzenie własnego uniwersytetu w swej starej stolicy. Uniwersytet jest miejscem wiedzy, która stoi ponad różnicami religii i narodowości, miejscem, które jest poświęcone badaniu, mającemu wskazać rodzajowi ludzkiemu, jak ma rozumieć otaczającą naturę. Takie przedsięwzięcie jest chwalebny świadectwem rozwoju do którego doszedł naród nasz mimo dwóch tysięcy ciężkich przeżyć. Boleję nad tem, że choroba zakazuje mi osobiście brać udział w uroczystości otwarcia hebrajskiego uniwersytetu w Jerozolimie³⁵.

Podobne pozytywne opinie i słowa uznania wyrażały różne kręgi naukowców. We włoskim tygodniku „Echi e Commenti” swój list opublikowali uczeni z Italii, który przedrukowano w „Nowym Dzienniku”³⁶.

Prasa syjonistyczna informowała swoich czytelników nie tylko o słowach poparcia dla uniwersytetu żydowskiego ze strony wybitnych naukowców. Istotną sprawą w skali krajowej był także stosunek polskich uniwersytetów do nowo powstającej uczelni jerozolimskiej. Rektor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Franciszek Kryształowicz, twierdził, że z jego instytucji wysłany zostanie delegat, a nie tylko list gratulacyjny. Według słów uczonego miał to być ktoś znamienity, znany, nie potrafił jednak podać konkretnego nazwiska³⁷. Wkrótce jednak – ok. połowy marca 1925 r. – UW wybrał swojego delegata do Jerozolimy. Wszelknicę warszawską miał reprezentować profesor wydziału lekarskiego – Jerzy Modrakowski. Towarzyszyło mu w tej wyprawie kilku asystentów³⁸.

³⁵ Tamże, s. 8, *List prof. Zygmunta Freuda z okazji otwarcia uniwersytetu hebrajskiego*.

³⁶ Odwieczne marzenie narodu żydowskiego przybiera kształty realne i staje się rzeczywistością. Wielki prastary sen o powstaniu hebrajskiej świątyni wiedzy i światła obleka się w ciało. Naród żydowski zawdzięcza to wspaniałomyślności polityki Wielkiej Brytanii w Palestynie, która popiera w interesie całej ludzkości, jego dążenia do materialnego i duchowego odrodzenia na ziemi swych przodków, w Erec Israel.

Niedawne są to czasy kiedy idea żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie wydawała się niektórym absurdem, innym chimera, a nawet niebezpieczną utopią. Dopiero niesłychana ofiarność pionierów żydowskich, którzy potem i krwią swą serdeczną zdobywają prastarą ojczyznę przekonała wszystkich przeciwników Syonu, iż idea odrodzonej żydowskiej Palestyny nie jest fantazją, a staje się rzeczywistością.

Witam, kończy się artykuł, w imieniu wszystkich świątłych i wolnych synów włoskiej ziemi nową świątynię wiedzy na Górze Cofim w Jerozolimie.

Zob. „Nowy Dziennik”, 7 III 1925, nr 55, s. 8, *Uczeni włoscy witają Wszelknicę hebrajską w Jerozolimie. Głos organu włoskich profesorów Uniwersytetu*.

³⁷ „Nowy Dziennik”, 9 III 1925, nr 57, s. 4, *Uniwersytet warszawski i uniwersytet hebrajski w Jerozolimie. Rozmowa z rektorem uniwersytetu w Warszawie*.

³⁸ „Chwila”, 18 III 1925, nr 2157, s. 3, *Delegat Wszelknicy warszawskiej na otwarcie Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Korespondencja, sygn. 2113a*.

W dniu 18 lutego 1925 r. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w uroczystości otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego. Do oficjalnego blankietu zaproszenia dołączony był również osobny list w języku polskim. Senat wszechnicy lwowskiej postanowił wysłać do Jerozolimy pismo gratulacyjne. Rozpatrywano także sprawę oddelegowania osobnego reprezentanta uczelni do Palestyny. Propozycja została jednak odrzucona ze względu na skromne środki materialne, jakimi dysponowano. Dziennikarzom lwowskiej „Chwili” odpowiedział rektor prof. Włodzimierz Sieradzki: „z radością witam nowopowstającą placówkę wiedzy i pracy naukowej”³⁹.

Zaproszenie od Uniwersytetu Hebrajskiego otrzymał także rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. prof. Kazimierz Zimmermann. Pozwolił on dziennikarzom opublikować jego treść. Ks. prof. Zimmermann wyraził również swoją odpowiedź na przyjazny gest ze strony wszechnicy żydowskiej. Niebawem do zaproszenia odniósł się Senat UJ⁴⁰.

³⁹ „Nowy Dziennik”, 14 III 1925, nr 61, s. 4, *Uniwersytet lwowski zaproszony na otwarcie uniw. hebrajskiego. Głos rektora prof. Sieradzkiego*. Tego samego dnia we Lwowie ukazała się „Chwila”, na łamach której podano, że rząd polski jako swojego delegata na uroczystość otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego wyznaczył konsula przy rządzie palestyńskim – Ottona Sas-Hubickiego (1888-1931). Zob. „Chwila”, 14 III 1925, nr 2153, s. 3, *Konsul Hubicki – delegatem Polski w uroczystości otwarcia Uniwersytetu w Jerozolimie*.

⁴⁰ Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Kraków.
Jaśnie wielmożny Panie!

Mam zaszczyt załączyć niniejszem formalne zaproszenie do Uniwersytetu Jagiellońskiego z prośbą o reprezentację przy otwarciu nowego Uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie. Nowy Uniwersytet, na którego inaugurację mamy niniejszem zaprosić jest pierwszą przez Żydów w okresie nowożytności założoną Wszechnicę. Ponieważ Palestyna jest kolebką wielkiej części cywilizowanego świata, jest powstanie na tej Ziemi najwyższej uczelni w celu pielęgnowania wiedzy wypadkiem zasługującym na uwagę.

Jak to wnika z załączonego opisu gmachu uniwersytetu i załączonych informacji, ukoronuje ta instytucja szkolnictwo żydowskie w Palestynie, przyczem zbędne byłoby specjalnie wyjaśniać, że Uniwersytet Hebrajski będzie otwartym dla młodzieży studiującej bez różnicy wyznania, rasy i narodowości.

Żydzi stworzyli już w Palestynie sieć wychowawczych instytucji, obejmujących szkoły ludowe i średnie, seminaria nauczycielskie oraz Instytut politechniczny.

Z inauguracją Wszechnicy Hebrajskiej w Jerozolimie zamkniętą będzie całość systemu wychowawczego hebrajskiego.

Inauguracja Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie – wydarzenie samo dla siebie pełne doniosłej powagi – będzie tembardziej pamiętaną, ileż aktu otwarcia dokonać ma Lord J. Balfour, którego deklaracja z r. 1917 była podstawą uznania przez Radę Ligi Narodów historycznej łączności narodu żydowskiego z Palestyną, jak również nowoutworzenia jego Siedziby Narodowej w tym kraju.

Już z okazji położenia kamienia węgielnego pod Uniwersytet w dniu 24 lipca 1918 roku, nadeszły od całego szeregu Uniwersytetów pisma powitalne. I jak mile widziane były te oznaki sympatii, to jednak żywymy nadzieją, że przy pogodniejszych warunkach dni obecnych będzie nam dane powitać osobiście Reprezentantów Wszechnicy Jagiellońskiej przy uroczystości otwarcia. Ich obecność w Jerozolimie będzie serdecznie powitana jako znak sympatii wobec nowego Uniwersytetu i symbol węzłów, łączących świat naukowy.

W specjalnej nocie uczelnia krakowska stwierdziła, że nie może wysłać reprezentanta, mimo to przekazuje „życzenia pomyślnego rozwoju i rozkwitu dla nowej placówki Nauki”. Podawano, że w osobistej rozmowie rektor wyrażał zadowolenie z powstania żydowskiej uczelni, liczył na postęp w badaniach nad Bliskim Wschodem i językami regionu, nie wyjaśniono jednak przyczyny, dla której UJ nie przewidywał wysłania delegata do Palestyny⁴¹. Zatem jedynie Uniwersytet Warszawski zadeklarował się wyprawić do Jerozolimy swego przedstawiciela. Pozostałe uczelnie ograniczyły się do oficjalnych pism gratulacyjnych.

Do powyższego wątku warto dodać, że wiele innych uniwersytetów zadeklarowało wysłanie na uroczystość jerozolimską swoich przedstawicieli: Amsterdam, Aberdeen, Belfast, Boston, Cambridge, Edynburg, Frankfurt nad Menem, Genewa, Glasgow, Uniwersytet im. Hopkinsa (USA), Leodium, Liverpool, Londyn, Manchester, Toronto. Dodatkowo swych delegatów miały wysłać instytucje naukowe: Królewska Akademia Brytyjska, Akademia Archeologiczna w Cambridge, Colège de France, Instytut Rockefellera w Stanach Zjednoczonych, British Museum, Akademia Szwedzka⁴² oraz wiele żydowskich i nieżydowskich instytutów oraz związków naukowych⁴³. Być może nieobecność polskich przedstawicieli wynikała z faktycznego braku środków finansowych. Problemów tych nie miało wiele instytucji europejskich oraz amerykańskich.

Prasa syjonistyczna poświęcała też sporo uwagi przygotowaniom do obchodów uroczystości otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego prowadzonych przez młodzież żydowską w Polsce. W Warszawie zapowiedziały je żydowskie organizacje akademickie. Nawoływano m.in. do kwestowania na rzecz Biblioteki Narodowej w Jerozolimie. Na walnym zebraniu Żydowskiej Strzechy Akademickiej postanowiono wysłać do Palestyny spisane na pergaminie gratulacje w języku hebrajskim. W Jerozolimie miał je odczytać jeden z przedstawicieli akademików żydowskich z Polski. W początkach marca zawiązał się również w Warszawie Komitet Akademicki dla spraw Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Akces zgłosiły wszystkie żydowskie instytucje samopomocowe oraz koła sympatyków syjonizmu. Przewodniczącym komitetu mianowano A. Zweibauma, sekretarzem zaś został H. Fargotstein. Komitet od początku działalności zajął się propagowaniem wśród młodzieży żydowskiej w Polsce idei wszechnicy żydowskiej, nawoływano też do zbierania książ-

Przykro nam, że ze względu na okoliczności, które się nie dały uniknąć, zaproszenie nasze wysyłamy tak późno. Komitet Przygot. Liczy jednak, że będzie miał zaszczyt otrzymać odpowiedź tak rychłą, by było możliwym wydanie koniecznych zarządzeń w Jerozolimie dla przyjęcia i powitania przedstawicieli Waszej Wszechnicy.

Zob. „Nowy Dziennik”, 15 III 1925, nr 62, s. 4, *Uniwersytet Jagielloński wobec otwarcia Uniw. hebrajskiego. Zaproszenie i odpowiedź Uniwersytetu Jagiellońskiego. – Z rozmowy redaktora Now. Dzień. z Rektorem X. Prof. Zimmermannem.*

⁴¹ Tamże, *Odpowiedź Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

⁴² Akademia Królewska w Szwecji wydelegowała do Jerozolimy prof. Becka, uczonego i redaktora dziennika „Svenska Tagebladet”. Zob. „Nowy Dziennik”, 13 III 1925, nr 60, s. 4, *Szwecya wobec otwarcia uniwersytetu hebrajskiego.*

⁴³ „Nowy Dziennik”, 19 III 1925, nr 65, s. 4, *Które Uniwersytety wysyłają delegatów na otwarcie Uniw. Hebrajskiego?.*

żek dla biblioteki uniwersyteckiej w Jerozolimie⁴⁴. W tym czasie w I połowie marca 1925 r. odbywały się często spotkania różnych żydowskich organizacji młodzieżowych, np. 14 marca we Lwowie z inicjatywy „Ogniska”⁴⁵ zebranie (w lokalu przy ul. Zielonej 7) przedstawiciele organizacji młodzieży akademickiej w celu ustalenia najlepszej formy uczczenia dnia, w którym nastąpić miało otwarcie Uniwersytetu Hebrajskiego⁴⁶.

Prasa syjonistyczna przypominała, że rok wcześniej w Warszawie zostało zalegalizowane Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Jerozolimskiego⁴⁷. Była to dobra okazja, aby promować jego działalność, a także przyciągnąć nowych sympatyków. Towarzystwu przyświecały dwa cele: popularyzacja idei uniwersytetu oraz moralne i materialne popieranie tej instytucji. Informowano o powstaniu nowego oddziału organizacji w Krakowie oraz wzmoczeniu działalności. Głównie koncentrowano się na gromadzeniu środków finansowych oraz książek. Do wspólnej pracy nawoływali założyciele Towarzystwa: prof. Mojżesz Schorr, dr Ozjasz Thon oraz prof. Majer Bałaban. Do apelu dołączyli się również działacze krakowscy: dr Szymon Feldblum, dr Henryk Soldinger oraz dr Albert Süsser⁴⁸.

W Krakowie specjalne działania podjęło też stowarzyszenie „Bnai-Brith”⁴⁹. Na zebraniu plenarnym jego członkowie postanowili przekazać na rzecz „Keren ha-Jesod”⁵⁰ 1560 zł. Zdecydowano również o zorganizowaniu uroczystej akademii z okazji otwarcia wszechnicy hebrajskiej w Jerozolimie⁵¹. W pewnym momencie powstało interesujące zjawisko – warszawscy aktywiści dyskretnie rywalizowali z Krakowem w rozmachu uczczenia otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego. Od czasu do czasu gazety żydowskie ukazujące się w stolicy wytykały Żydom krakowskim i tamtejszej gminie, że „śpią” i ociągają się. W Krakowie jednak, jak oświadczyli redaktorzy, zamierzano godnie uhonorować to wydarzenie.

Nie tylko krakowska społeczność żydowska zapowiadała uroczystości. Działania podjęła także mniejsza gmina wyznaniowa w Podgórzu. Rada gminna postanowiła

⁴⁴ „Nowy Dziennik”, 12 III 1925, nr 59, s. 4, *Przed otwarciem Uniwersytetu hebrajskiego. Akcja młodzieży akademickiej; Żydzi w Warszawie a otwarcie Uniwersytetu Jerozolimskiego*.

⁴⁵ „Ognisko” – pierwsza żydowska organizacja akademicka we Lwowie. Jej twórcą był Emil Sommerstein. Więcej informacji: www.jhi.pl/psj/Sommerstein_Emil (dostęp: 27.03.2017).

⁴⁶ „Nowy Dziennik”, 15 III 1925, nr 62, s. 5, *Jak żydowska młodzież akademicka uczci dzień otwarcia Wszechnicy hebrajskiej w Jerozolimie*.

⁴⁷ Statut Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie można znaleźć w zasobach Biblioteki Cyfrowej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: dlibra.kul.pl/dlibra/doc-content?id=1779 (dostęp: 10.05.2018).

⁴⁸ „Nowy Dziennik”, 18 III 1925, nr 64, s. 6, *Odezwa w sprawie Uniwersytetu hebrajskiego. Do społeczeństwa żydowskiego*.

⁴⁹ „Bnai-Brith” było najstarszą żydowską organizacją wspierającą Żydów na całym świecie. Jego oddział w Polsce powstał 22/23 października 1922 r., a pierwszym przewodniczącym sekcji polskiej został dr Adolf Ader.

⁵⁰ Keren ha-Jesod (z hebrajskiego Fundusz Podwalin – Towarzystwo Odbudowy Palestyny) – była to centralna instytucja Agencji Żydowskiej dla Palestyny. Powołana na konferencji syjonistycznej w Londynie w 1920 r. Więcej zob. www.jhi.pl/psj/Keren_ha-Jesod (dostęp: 28.03.2017).

⁵¹ „Nowy Dziennik”, 20 III 1925, nr 66, s. 5, *„Bnej brith” w Krakowie wobec Keren Hajessod i Uniw. hebr.*

upoważnić swego członka przebywającego ówczasie w Palestynie, Mojżesza Altera, aby w dniu otwarcia wszechnicy hebrajskiej odczytał w jej imieniu list pochwalny. Dodatkowo syjoniści krakowscy planowali zorganizować 4 kwietnia wielką akademię na cześć uczelni jerozolimskiej⁵². Galicja Zachodnia podobnie jak i Wschodnia zamierzała hucznie świętować dzień 1 kwietnia.

We Lwowie w pierwszej połowie marca 1925 r. zebrały się wszystkie stronnictwa i instytucje syjonistyczne oraz hebrajskie w celu urzędzenia wspólnej uroczystości z okazji otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego. W zebraniu brali udział przedstawiciele Organizacji Syjonistycznej, Syjonistycznej Partii Pracy „Histadrut”, organizacji „Mizrachi”, „Tarbut”, „Keren ha-Jesod” oraz „Keren Kajemet”. Podobnie żydowska młodzież akademicka zebrała się, aby ustalić formę święta, wspólnie debatowało 20 delegatów różnych organizacji studenckich, samopomocowych i zawodowych. Na posiedzeniu ukonstytuował się Zjednoczony Komitet Żydowskiej Młodzieży Akademickiej Małopolski Wschodniej we Lwowie. Powszechnie nawoływano do zjednoczenia żydowskich grup narodowych w kwestii obchodów jerozolimskich⁵³.

Dnia 25 marca odbyło się posiedzenie Rady Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie. Przewodniczący dr Rafał Landau przedstawił na zebraniu serię wniosków, które wynikły z dyskusji, a które w całości zostały uchwalone. Po pierwsze, postanowiono w dniu otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego odprawić nabożeństwo w synagodze postępowej, chciano, aby uroczystości miały charakter zarówno sakralny, jak i świecki. Kolejnym krokiem miało być wysłanie do Jerozolimy depeszy gratulacyjnej z życzeniami pomyślnego rozwoju. Zaplanowano także składkę finansową w wysokości 500 zł jako cegiełkę na budowę domu akademickiego w Krakowie oraz 500 zł dla Stowarzyszenia Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego. W czasie dyskusji nad uchwałami oponowała jednak strona ortodoksyjna. Nie chciała ona uznać nowej wszechnicy żydowskiej za „szkołę całego narodu żydowskiego, a jedynie za instytucję jednego odłamu we wspólnocie”. Prawdziwy ośrodek edukacyjny powinien być czysto religijny, a jego program nauczania opierać się wyłącznie na świętych księgach. Religijni Żydzi związani ze stronnictwem Szlome Emuneh w gminie krakowskiej odmówili udziału w uroczystościach świeckich 1 kwietnia. Mimo oporu z ich strony zostali przegłosowani, a wszystkie przedłożone wnioski przyjęto⁵⁴.

W dniu 30 kwietnia 1925 r. dr Albert Süsser listownie dziękował dr. Rafałowi Landauowi za decyzję o przekazaniu na rzecz uczelni hebrajskiej wspomnianych powyżej 500 zł. Prosił także o rychłe wyasygnowanie tej sumy pieniędzy dla kra-

⁵² Tamże, s. 9, *Gmina żydowska w Podgórzu a Uniwersytet Hebrajski; Uroczysta Akademia dla uczczenia Uniw. Hebrajskiego*.

⁵³ „Nowy Dziennik”, 23 III 1925, nr 69, s. 9, *Przygotowania do uroczystości ku czci otwarcia U. H. we Lwowie*.

⁵⁴ „Nowy Dziennik”, 25 III 1925, nr 70, s. 3, *Krakowska gmina żydowska wobec otwarcia Uniw. Hebr.* Już 9 marca 1925 r. oddział krakowski Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie w korespondencji do Rady Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie wystąpił o przyłączenie się do uroczystości.

kowskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, które on reprezentował jako adwokat⁵⁵.

Dzień otwarcia jerozolimskiej uczelni zdecydowało się uczcić również Krakowskie Stowarzyszenie Kupców Żydowskich. Jednogłośnie przyjęto propozycję prezesa Samuela Spiry, aby przesłać komitetowi uniwersyteckiemu pismo gratulacyjne, w którym specjalnie podkreślono słowa: „I spełniła się przepowiednia proroka, że z Syonu zabłyśnie nauka, a z Jerozolimy słowa Boże”. Całość postanowiono zredagować na pergaminie w języku hebrajskim i polskim. Ponadto całe stowarzyszenie krakowskie zdecydowało się wstąpić do Stowarzyszenia Miłośników Uniwersytetu Hebrajskiego ze składką miesięczną 30 zł⁵⁶.

Informacje o przygotowaniach krajowych były przeplatane z wiadomościami o tym, kto z Polski zmierzał do Palestyny. W podniosłej atmosferze wyruszeni pociągiem z Warszawy liczni znamienici działacze, w tym delegat Uniwersytetu Warszawskiego, wspomniany już, prof. Jerzy Modrakowski. Wraz z nim jechał przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych Otton Sas-Hubicki. Ten ostatni zabrał 5 tys. tomów książek jako dar polskiego rządu dla jerozolimskiej uczelni. Wśród żydowskich działaczy byli m.in. Leon Lewite⁵⁷, dr Samuel Goldflam⁵⁸, adwokat Borys Stawski oraz dr Michał Leipuner. Z Łodzi wyjeżdżali w tym czasie poseł Abraham Lewinson⁵⁹, poseł Hellmann i dyrektor gimnazjum męskiego Saul Rieger. Pociąg wyruszający z Warszawy był udekorowany biało-niebieskimi flagami, a wielu pasażerów śpiewało „Hatikwę” (z hebrajskiego „Nadzieja”, obecny hymn Izraela)⁶⁰.

Podczas gdy do Jerozolimy wyjeżdżały liczne delegacje, w Polsce każdego dnia nowe deklaracje i słowa radości wyrażali żydowscy działacze społeczni, polityczni

⁵⁵ Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie 1701-1939, Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie – korespondencja, teatr żydowski (prośby o subwencje i inne), Kuratorium Fundacji Barona Hirscha Wiedeń (szkoły fundacji B. Hirscha). 1902-1934, sygn. 107/760/3, k. 10.

⁵⁶ „Nowy Dziennik”, 25 III 1925, nr 70, s. 4, *Krakowskie Stowarzyszenie Kupców wobec otwarcia U. H.*

⁵⁷ Leon Lewite (1878-1944) był jednym z liderów ruchu syjonistycznego w Polsce. Kierownik Biura Palestyńskiego, członek Komitetu Delegacji Żydowskich przy Konferencji Pokojowej w Paryżu. Należał do przywództwa frakcji syjonistycznej Et Liwnot. W latach 1925-1929 był prezesem Komitetu Centralnego Organizacji Syjonistycznej w Polsce. Założył i kierował Polsko-Palestyńską Izbą Handlową. Należał do grupy głównych organizatorów bojkotu antyhitlerowskiego w Polsce. Więcej zob.: www.jhi.pl/psj/Lewite_Leon; www.yivoencyclopedia.org/article.aspx/Lewite_Leon; www.jewishvirtuallibrary.org/lewite-leon (dostęp: 30.03.2017).

⁵⁸ Samuel Goldflam (1852-1932), polsko-żydowski lekarz, neurolog. Od 1883 do 1922 roku był właścicielem bezpłatnej polikliniki dla ubogich chorych funkcjonującej w Warszawie. W latach 1908-1926 współtworzył i kierował Zakładem dla Nerwowo i Psychicznie Chorych Żydów (Zofiówka) w Otwocku.

⁵⁹ Abraham (Abram) Lewinson (1891-1955) początkowo był działaczem syjonistycznym w Rosji (współtworzył Ceirej Syjon). Zajmował się wydawaniem prasy („Erd un Arbet” z jidysz „Ziemia i Praca”). Po I wojnie światowej osiadł w Polsce, gdzie wkrótce stał się jednym z czołowych działaczy partii Hitachdut. Poseł na sejm RP drugiej kadencji (1922). Zob. www.jhi.pl/psj/Lewinson_Abram (dostęp: 30.03.2017).

⁶⁰ „Nowy Dziennik”, 28 III 1925, nr 73, s. 7, *Przed otwarciem Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie*.

oraz studenci. Żacy Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy identyfikowali się z syjonizmem, w swym manifeście zaznaczyli, że liczą na nowy uniwersytet jako na silny ośrodek badań i ostoję intelektualizmu żydowskiego. W imieniu hebrajskiej młodzieży akademickiej życzenia składali: Emil Dresner, Jakub Lewkowicz, Ludwik Menasche, Morus Sobel oraz Maurycy Steinberg.

W deklaracji krakowskiego „Tarbutu” można było przeczytać m.in.: „A dzień otwarcia wszechnicy w Jerozolimie obchodzimy godnie i uroczyście, w skupieniu ducha i w świątecznym nastroju odpowiednio do wielkości chwili. Niech dzień ten będzie świętem renesansu kultury hebrajskiej i odrodzonej twórczości ducha żydowskiego”. Dodatkowo prasa nawoływała czytelników do wysyłania do Palestyny w cenie 1 złotego telegramów gratulacyjnych⁶¹. Swoje depesze z gratulacjami planował wysłać także Wydział Stowarzyszenia Rękodzielników Żydowskich w Krakowie. Ponadto zadeklarowano wpłacić na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego 100 zł. W połowie marca w Krakowie kształt uroczystości był już znany⁶².

W tym czasie doszło w Krakowie do skandalu, nie wszyscy Żydzi byli bowiem pozytywnie nastawieni do nowo powstającego Uniwersytetu Hebrajskiego. Żywą dyskusję i falę oburzenia wywołała uchwała Towarzystwa Miłośników Sztuki Żydowskiej. Większość członków była skrajnymi, lewicowymi jidyszystami, pozostającymi w opozycji do środowisk narodowych. Nowy uniwersytet był dla nich projektem syjonistycznym, jednoznacznie wrogim. Na zebraniu odrzucono zatem postulat wysłania do Palestyny depeszy gratulacyjnej, nie chciano również brać udziału w uroczystościach organizowanych przez gminę wyznaniową w Krakowie. W związku z tym zarządzeniem część członków Towarzystwa ustąpiła na znak protestu. Wielu Żydów uznało ten gest za prowokację i deklarację otwartej wrogości. Publicyści żydowscy stawiali oponujących jidyszystów, sympatyzujących z Bundem i fółkistami, w jednym szeregu z ortodoksami, sympatykami Agudy. Nazywano ich piewcami głupoty, zwolennikami zabobonu – ludźmi, którzy wystawiają się na pośmiewisko⁶³. Jest to przykład tego, jak ideowo podzielone było środowisko żydow-

⁶¹ Tamże, s. 7, 9, *Adres powitalny Żyd. Młodzieży akademickiej U. jag. Do Uniwersytetu Hebrajskiego; Do Społeczeństwa Żydowskiego!; Żydzi Krakowa dla Uniwersytetu Hebrajskiego.*

⁶² We wtorek, dnia 31 marca 1925 w Wielkiej Sali Kahału – Uroczysta Akademia hebrajska. Początek o godz. 20⁰⁰,
W środę, dnia 1 kwietnia, o godzinie 11⁰⁰ – Poranek dla uczniów Gimnazjum hebrajskiego,
W środę, dnia 1 kwietnia – Nabożeństwo w templum (synagoga postępową, reformowaną),
W sobotę, dnia 4 kwietnia: Uroczysta Akademia z udziałem posła Hartglassa w Sali Starego Teatru. Początek o godzinie 20⁰⁰,
W niedzielę 5 kwietnia, o godzinie 11⁰⁰ Wielkie Zgromadzenie Ludowe,
We wtorek, dnia 7 kwietnia Uroczyste Zebranie członków Stowarzyszenia „Bnei-Brith” – Solidarność.

Zob. „Nowy Dziennik”, 29 III 1925, nr 74, s. 5, *Stow. Żyd. Rękodzielników w Krakowie wobec uroczystości U. H.; Kronika. Żydzi krakowscy wobec Uniwersytetu Hebr.*

⁶³ Tamże, s. 5, *Skandaliczna uchwała „Towarzystwa miłośników sztuki Żyd.”.*

skie. W tym przypadku „idea uniwersytetu” jawiła się niemalże jako deklaracja polityczna zgodna z projektem syjonistycznym⁶⁴.

Mimo to większość żydowskich organizacji szykowała uroczyste święto uniwersytetu żydowskiego. Krakowski „Tarbut” zaplanował na dzień 31 marca na godzinę 19.30 uroczystą akademię hebrajską w sali Kahału. Program składał się z przemówienia działaczy: Schewacha Walkowskiego, (imię nieznane) Rappoporta i Dawida Kopelowicza. Po przemówieniach zaplanowano część artystyczną. Jako solista miał wystąpić niejaki B. Sperber, po nim zaś chór „Sziru”⁶⁵.

Prasa żydowska, np. „Nowy Dziennik”, nawoływała, aby 1 kwietnia wszyscy Żydzi oświetlili swoje domy oraz witryny sklepów. W tym celu kolportowano również specjalne nalepki z ryciną uniwersytetu⁶⁶. O „akcji dekoracyjnej” informowała także lwowska „Chwila”, święteczne naklejki masowo nabywano w zachodniej Galicji, np. w Stanisławowie⁶⁷ i Drohobyczu⁶⁸. Żydzi dbali zatem, aby dzień otwarcia nowej wszechnicy hebrajskiej był wyjątkowy – nawet pod względem estetycznym.

Obchody z okazji inauguracji Uniwersytetu Hebrajskiego miały odbywać się w wielu miejscowościach południowo-zachodniej Polski. Komitet Centralny Organizacji Syjonistycznej Małopolski Zachodniej i Śląska organizował uroczystości w regionie. W tym celu wysłano w teren wielu działaczy, m.in.: Axelrada, dr. Wilhelma Berkelhammera (Tarnów), prof. Berkowicza (Bielsko), dr. Blecha (Gorlice), Paula Braffa (Biała), dr. Dawida Bulwę, dr. Szymona Feldbluma, dr. Glasera, Guttera, dr. Hirszfelda (Wieliczka), dr. Kleinmanna (Przeworsk), Kopelowicza, rabina dr. A.J. Marka (Biała), dr. E. Mera (Tarnów), Józefa Müllera (Tarnów), Ch. Neigera (Tarnów), dr. L. Oberländera (Jasło), dr. Ignacego Schwarzbarta, dr. Seelenfreuda (Brzozów) oraz dr. Weinerta⁶⁹. Można przypuszczać, że podobne akcje prowadzili syjoniści lub ich sympatycy w innych regionach Polski, np. w Galicji Wschodniej, województwach centralnych, północno-

⁶⁴ T. Kawski, *Konflikty wewnętrzne w żydowskich gminach wyznaniowych w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Od konfliktu do współistnienia i współpracy*, t. 1: *Bliscy i dalecy sąsiedzi*, red. K. Grysińska-Jarmuła, T. Maresz, Bydgoszcz 2017, s. 103-123. Zob. także: G. Bacon, *One Jewish Street? Reflections on Unity and Disunity in Interwar Polish Jewry*, [w:] *New Directions in the History of the Jews in the Polish Lands*, red. A. Polonsky, H. Węgrzynek, A. Żbikowski, Boston, MA 2018, s. 324-337.

⁶⁵ „Nowy Dziennik”, 30 III 1925, nr 75, s. 9, *Uroczysta Akademia Hebr. z okazji otwarcia Uniw. jerozolimskiego*.

⁶⁶ Tamże, *Iluminacja z okazji otwarcia U. H.* Nalepki można było kupić w krakowskim biurze ŻFN (Żydowski Fundusz Narodowy) oraz w firmach: Fortgang, księgarnia, ul. Krakowska 32; Kranz, Gł. Trafika, Krakowska 17; Faust, księgarnia, Krakowska 13; Hoffman, trafika, Wolnica 2; Manne, skład papieru, Krakowska 1; Bloch, agencja dzienników, Gertrudy 38; Fränkel, trafika, Stradom 11; S. Wiener, skład kapeluszy, Stradom 5; Rosenblum, trafika, Grodzka 40. Zob. „Nowy Dziennik”, 1 IV 1926, nr 76, s. 5, *Iluminacja z okazji otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego*.

⁶⁷ „Chwila”, 21 III 1925, nr 2160, s. 5, *Kronika stanisławowska. Nalepki z powodu otwarcia uniwersytetu jerozolimskiego*.

⁶⁸ „Chwila”, 23 III 1925, nr 1262, s. 5, *Kronika drohobycka*.

⁶⁹ „Nowy Dziennik”, 1 IV 1925, nr 76, s. 5, *Uroczystości z okazji otwarcia Uniw. Hebr. w Małop. Zach. i na Śląsku*.

-wschodnich i wschodnich. W zachodniej części kraju Żydów było mniej, jednak i tam syjoniści wykazali się inicjatywą, np. w Toruniu⁷⁰.

W Krakowie cała żydowska młodzież szkolna, która miała brać udział w nabożeństwie i uroczystościach z okazji otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego, została zwolniona z obowiązkowych zajęć szkolnych. Kuratorium wydało w tej sprawie specjalne rozporządzenie, po czym rozesłało je do szkół państwowych i prywatnych⁷¹. Decyzja o zwolnieniu uczniów żydowskich z lekcji obejmowała cały kraj⁷². Społeczność żydowska, prosyjonistyczna, była gotowa do świętowania otwarcia wszechnicy hebrajskiej. Przystrajano domy, sklepy, dekorowano sale na akademie, panowało poruszenie. O podobnej atmosferze w Palestynie w Jerozolimie informowała na bieżąco prasa⁷³.

Społeczność żydowska interesowała się wielkimi przygotowaniem do otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego, zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi. Istotną musiała być też opinia polskich polityków – dziennikarze „Nowego Dziennika” oraz „Chwili” przeprowadzili z wybranymi osobami wiele wywiadów. Ówczesny marszałek Sejmu Maciej Rataj mówił, że dla niego żydowski uniwersytet w Jerozolimie będzie interesujący ze względów politycznych, jak i kulturalnych. Była to kolejna z cegiełek składających się na przyszłe, niepodległe państwo żydowskie. Rataj wyraził we własnym imieniu, jak i narodu polskiego, sympatię dla idei Erec Izrael. Podkreślał, że starał się stale śledzić postęp Żydów w kierunku odbudowy swojej siedziby narodowej.

Marszałek Senatu Wojciech Trąmpczyński odpowiadał: „Myśl utworzenia ogniska domowego dla narodu żydowskiego witam z sympatią”. Dalej jednak trzymał się retoryki czysto endeckiej. Jego zdaniem Żydzi musieli emigrować z Polski, gdyż z pretensjami narodowymi nie mogliby oni funkcjonować w kraju. Powstanie uczelni hebrajskiej w Palestynie dawało Trąmpczyńskiemu nadzieję w przyszłe wplenienie „żargonu” (jidysz), „bo żargon jest li tylko rozsądkiem niemczyzny”.

Premier Władysław Grabski wypowiedział się dość zwięźle: „Bardzo się cieszę z utworzenia uniwersytetu w Jerozolimie i mam nadzieję, że stanie się pożytecznym etapem w rozwoju kultury hebrajskiej”. W podobnie zwięzłym stylu wyraził się wicepremier Stanisław Thugutt: „Jest rzeczą zrozumiałą, że odnoszę się z sympatią i życzliwością do wszelkiego dążenia do rozwoju własnej kultury i witam również serdecznie nowo powstający uniwersytet”.

Minister spraw zagranicznych Aleksander Skrzyński uznał powstanie uniwersytetu jerozolimskiego za rzecz pozytywną. „Polska z sympatią wita założenie Uniwersytetu w Jerozolimie i wskrzeszenie języka hebrajskiego, jako wykładowego”.

⁷⁰ W toruńskiej synagodze odbyło się nabożeństwo dziękczynne, później wygłaszano referaty społeczno-polityczne. Zob. A. Bieniaszewska, *Toruński pejzaż żydowski*, Toruń 2013, s. 55.

⁷¹ „Nowy Dziennik”, 1 IV 1925, nr 76, s. 6, *Żydowska młodzież szkolna zwolniona na nabożeństwo ku czci otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie*.

⁷² „Chwila”, 20 III 1925, nr 2159, s. 5, *Dzień otwarcia Uniwer. Hebr. w Jerozolimie świętem Żyd. Młodzieży szkolnej. Okólnik ministerstwa oświaty*.

⁷³ „Nowy Dziennik”, 1 IV 1925, nr 76, s. 7, *W przededniu otwarcia Uniwersytetu Hebr. w Jerozolimie; Olbrzymi napływ gości; Przybycie delegacji akademików dyaspory*.

Skrzyński podkreślał przy okazji zaangażowanie państwa polskiego w popieranie działań żydowskich w Palestynie. Zaznaczał, że to Polska była jednym z pierwszych krajów, które wydelegowały tam swoich przedstawicieli. Warszawa rozciągnęła również na Palestynę swój traktat handlowy zawarty z Anglią. Minister najmocniej podkreślał znaczenie i rozwój stosunków ekonomicznych między stroną palestyńską i polską. Jego zdaniem powstanie wszechnicy hebrajskiej mogło tylko polepszyć gospodarczą współpracę między Erec Izrael a Rzeczypospolitą.

Posel, jeden z przywódców ludowców, Władysław Kiernik także chwalił powstanie Uniwersytetu Hebrajskiego. Jego zdaniem instytucja ta miała duże znaczenie zarówno z punktu widzenia ogólnoludzkiego, jak i czysto żydowskiego. Było to bowiem spełnienie ambicji narodu żydowskiego i kolejny krok ku własnemu państwu.

W nieco krytycznym tonie wypowiedział się poseł Mieczysław Niedziałkowski z PPS. Niemniej jego stosunek do uniwersytetu był jak najbardziej pozytywny. Nie popierał jednak samego syjonizmu, który tak naprawdę doprowadził do ustanowienia wszechnicy w Jerozolimie. „Nie wierzę w syjonizm, jako metodę rozwiązania zagadnienia żydowskiego w ogóle. Zdaje mi się, że syjonizm zawiódł oczekiwania żydostwa, przed imprezą palestyńską wyrastają coraz nowe i coraz większe trudności i wątpliwe, aby syjonizm im sprostał. Co do nas mamy nadzieję, że socjalizm żydowski znajdzie drogę rozwiązania realniejszą i skuteczniejszą”⁷⁴.

Z powyższych opinii wynika, że polscy politycy widzieli w hebrajskiej uczelni pozytywne i negatywne aspekty. Najbardziej jednak jaskrawy podział występował między socjalizmem a syjonizmem – bez względu na to, czy wypowiadał się polski członek PPS, czy Żyd z Bundu. Dla endeków z kolei nowa uczelnia w Jerozolimie była kolejnym pretekstem do podkreślania potrzeby emigrowania Żydów z Polski. Ludowcy zaś mieli zdecydowanie bardziej umiarkowane stanowisko, podkreślali naukowy i kulturalny wymiar powstającej instytucji.

Dzień otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego był relacjonowany we wszystkich syjonistycznych i prosyjonistycznych gazetach. Politycy i działacze narodowo-żydowscy publikowali swoje teksty w niezwykle podniosłym tonie. Starano się podać czytelnikom w Polsce jak najwięcej szczegółów z uroczystości jerozolimskiej.

Jeden z artykułów mówił o śnie Żydów, który w końcu się ziścił. Dwadzieścia, trzydzieści lat wcześniej możliwość założenia wszechnicy żydowskiej była nierealna, mówili o niej tylko niepoprawni marzyciele. Wszyscy oni widzieli u innych narodów, jak ważną rolę pełnią uniwersytety, zwłaszcza gdy chodziło o kształtowanie świadomości narodowej. Publicyści łączyli fakt deklaracji Balfoura z uznaniem światowej opinii publicznej dla narodowych praw Żydów w Palestynie. Nowa instytucja edukacyjna miała nadać swym studentom „wysokiego polotu i wielkiej tężyzny”⁷⁵.

⁷⁴ „Nowy Dziennik”, 2 IV 1925, nr 77, s. 5, *Polscy mężowie stanu i politycy o syjonizmie i Uniwersytecie Hebrajskim*; „Chwila”, 2 IV 1925, nr 2172, s. 15, *Polscy mężowie stanu i politycy o uniwersytecie hebrajskim w Jerozolimie. Specjalne wywiady dla „Chwili”*.

⁷⁵ „Nowy Dziennik”, 2 IV 1925, nr 77, s. 1, *Uniwersytet*. Na temat Uniwersytetu Hebrajskiego zob. też S. Rudnicki, *Zapomniana encyklopedia. Encyklopedia Palestyńska*, „Midrasz”, nr 2 (190) marzec-kwiecień 2016, s. 14.

Padaly słowa w niezwykle uroczystym tonie:

Święto dzisiejsze jest świętem Ludzkości, Narodu żydowskiego, jest tryumfem idei syońskiej, jest żniwem pracy organizacji syonistycznej dla Narodu i Ludzkości. Żywy obraz, dosłownie żywy, który dziś rozwinie się na wielkim amfiteatrze u stóp gmachu uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie, na szczycie góry Cofim jest tego święta, tryumfu i żniwa symbolem. Reprezentanci wszystkich niemal cywilizowanych państw Europy i Ameryki, wysłannicy kilkudziesięciu Wszecznic europejskich i amerykańskich, powitania pisemne niezliczonych instytucji naukowych całego świata kulturalnego i mężów stanu, obecność bardzo wielu reprezentantów najrozmaitszych dziedzin nauki ludzkiej i prasy światowej – wszystko to jest wyrazem uznania i szacunku dla siły twórczej nie jednego stronnictwa, nie jednej partii, lecz całego Narodu żydowskiego. Dla tego samego Narodu, który przed laty tysiące na ziemi okalającej har Hacořim pracował i tworzył nieśmiertelne wartości duchowe, a który dziś nawiązuje do tych wiekiustych dóbr własnych i Ludzkości.

Wiele opinii wskazywało na ciągłość historyczną i kulturalną Żydów na przestrzeni wieków, uniwersytet żydowski zaś miał być ukoronowaniem starań naukowych. Tym samym był to krok ku stworzeniu własnej siedziby narodowej⁷⁶.

Z dumą cytowano słowa Lorda Artura Balfoura o idei uniwersytetu żydowskiego. W jego opinii powstanie tej instytucji akademickiej było znaczącym postępiem na drodze do budowy niepodległego państwa. O tym działaniu decydowały bowiem „siły idealne”, które reprezentował ruch syonistyczny. Trudności, jakie niesie ze sobą stan Palestyny, byłyby trudne do pokonania dla wielu narodów – nie jednak dla Żydów. Balfour zachwalał żydowski wkład w rozwój nauki i techniki w rozumieniu ogólnoludzkim. W swoim kraju także pokazywali, że postępi niemal na każdym polu jest możliwy. Na brytyjskim polityku największe wrażenie wywierala siła żydowskiego idealizmu i talent organizacyjny ich samych⁷⁷.

Siła i zdolności wspólnoty żydowskiej diaspory, jak i Jiszuwu (Żydów palestyńskich), otworzyły nową kartę w dziejach hebrajskiego ducha i nauki. Obwieszczano, że „duch” żydostwa wraca z wygnania, za służby u obcych, do swej ojczyzny – ziemi obiecanej. „W murach uniwersyteckich ogniskuje się duchowy wysiłek narodu, skupiają się wzloty jego w krainę Nieskończoności, Absolutu”. Żydzi żyjący na całym świecie, pracujący jako rzemieślnicy, chłopci, handlarze, artyści, wszędzie tworzyli kulturę specyficzną. Ich cały wysiłek mógł się dopiero skryształizować we wszecznicy – niezaprzeczalnie narodowej instytucji akademickiej. Właśnie w tym miejscu nadawano mu formę, w której mógł przejść do historii, zarówno żydowskiej, jak i ogólnoludzkiej. Niemal na każdym kroku uwypuklano aspekt „własnego domu”, „ogniska domowego”⁷⁸. Przekaz prasowy w całym swym uniesieniu i ferworze radości zdawał się mówić o właściwie niepodległym Izraelu. Idealizm autorów informacji właściwie pomijał fakt stałej zależności aspiracji narodowych Żydów od

⁷⁶ „Nowy Dziennik”, 2 IV 1925, nr 77, s. 2, *Europa a my, my a Europa*.

⁷⁷ Tamże, s. 3, *Lord Artur Balfour o idei syonistycznej i idealizmie narodu żydowskiego. Z okazji otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego*.

⁷⁸ Tamże, s. 4, *Nowa karta dziejów żydostwa*.

Wielkiej Brytanii. Okoliczności nie sprzyjały wyważonym, racjonalistycznym ocenom ich bieżącej sytuacji w Palestynie, ograniczeń migracyjnych nakładanych przez Anglię⁷⁹ oraz trudnych relacji z Arabami, którzy absolutnie nie zgadzali się na niepodległe państwo żydowskie ze stolicą w Jerozolimie.

Bardziej rzeczowo o uniwersytecie pisali politycy, np. Chaim Weizmann. Dla niego uczelnia miała pobudzać Żydów do dalszej pracy, do dociekania prawdy. Będzie mogła w pełni odrodzić się żydowska świadomość samych siebie i swej tożsamości. Jego zdaniem była ona dotychczas słaba, gdyż Żydzi żyli w rozproszeniu. W nowej instytucji naukowej w Palestynie żydowskie „ja” będzie odbudowywane także m.in. wykładowemu językowi hebrajskiemu – tak jak we Francji wykładano zawsze we francuskim, a w Anglii po angielsku. Weizmann podkreślał otwartość uniwersytetu dla studentów z całego świata, nie miały tam obowiązywać żadne podziały klasowe, które dawniej dyskryminowały, np. chłopów, robotników, etc. W jerozolimskiej wszechnicy miał „spocząć Izrael w pokoju z samym sobą i z całym światem”⁸⁰. Inni działacze wspominali chwilę wmurowania kamieni węgielnych pod Uniwersytet Hebrajski. Dnia 24 lipca 1918 r. umieszczono dwanaście kamieni, zaczątek żydowskiej Alma Mater – według autora świadczyły one o harcie ducha przekazanym Żydom przez dwanaście pokoleń Jakubowych⁸¹. W sumie autorzy tekstów oscylowali między mistyką, idealizmem a racjonalizmem i twardym osądem faktów. Wydaje się, że takie postawienie sprawy oddaje emocjonalne odczucia Żydów względem nowej uczelni w Erec Izrael.

Prasa syjonistyczna w Polsce poza oceną znaczenia uniwersytetu pisała także o reakcjach na świecie (głównie skupiała się jednak na Europie, od czasu do czasu pojawiały się wzmianki o Stanach Zjednoczonych). Interesowano się szczególnie opiniami gazet zagranicznych oraz osób powszechnie znanych i szanowanych, np. A. Einsteina. Całość narracji uzupełniano tekstami o historycznych kolejach losu, które doprowadziły do powstania wszechnicy hebrajskiej⁸².

Informacje z uroczystości krajowych pojawiały się początkowo w drugiej kolejności po doniesieniach z Palestyny. Dnia 1 kwietnia w Krakowie odbyło się nabożeństwo dla młodzieży szkolnej w synagodze postępowej przy ulicy Podbrzezie. Syjoniści z Małopolski Zachodniej i Śląska wydali tego dnia odezwę do społeczności żydowskiej w swoim okręgu:

Dziś zostanie otwarty na górze Cofim w Jerozolimie pierwszy Uniw. Hebrajski. Tam, gdzie tylko opuszczone cmentarze stanowiły jedyny zabytek dawno minionego życia, za-

⁷⁹ Politykę brytyjską wobec migracji Żydów z Europy do Palestyny w dwudziestoleciu międzywojennym omawia Artur Patek w swej pracy pt. *Żydzi w drodze do Palestyny 1934-1944. Szkice z dziejów aliji bet nielegalnej imigracji żydowskiej*, Kraków 2009.

⁸⁰ „Nowy Dziennik”, 2 IV 1925, nr 77, s. 6, *Prof. Chaim Weizman. Nasz Uniwersytet*.

⁸¹ Tamże, s. 7, *Senator M. Kerner (Warszawa). Alma Mater*.

⁸² Tamże, s. 8, *Życzenia berneńskiego Uniwersytetu czeskiego im. Massaryka; Powitania rządów polityków i uczonych z okazji otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego; Powitanie rządu St. Zjed.; Prof. Albert Einstein o Uniw. Hebr. List do Prof. Weizmanna; s. 9, Otwarcie Uniwersytetu a polityka; s. 10, Materyały do sprawy Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie; s. 11, Nauka żydowska w Golusie i jej dom w Ojczyźnie*.

kwitnie dziś nowe życie i zapłonie pochodnia, która będzie oświetlała drogę całego żydostwa. Aktu otwarcia dokonają: Lord Artur Balfour, który zapisał się złotem zgłoskami w dziejach narodu żydowskiego przez nadanie mu wielkiej karty wolności politycznej, wieszcz narodu Chaim Nachman Bialik oraz Prof. Chaim Weizmann, niestrudzony szermierz i przywódca ruchu syjońskiego. Dzień dzisiejszy stanowi przełomową datę w dziejach narodu żydowskiego.

W dniu tym kultura nasza wyjdzie na szerokie trakty europejskie, a geniusz żydowski, którego siły twórcze zmuszone były dotychczas w obcych tułać się pracowniach, zdobędzie własny warsztat pracy, a tem samem możliwość tworzenia rodzimych wartości duchowych. Dzień ten żydostwo na całym świecie obchodzi jako święto. Wzywamy was, Żydzi, abyście wspólnie z całym narodem ten dzień świąteczny obchodzili⁸³.

Podobne oficjalne deklaracje ogłaszały różne twórcze środowiska żydowskie, np. literaci oraz działacze na rzecz kultury hebrajskiej. Wspólny manifest ogłosili krakowscy malarze: Neuman, Markowicz, pisarze: Lazar, Rapaport, Beer, Horowitz, Imber, Mifelew, redaktor dr Kahane i wielu innych⁸⁴. Lokalne inicjatywy i odezwy związane z otwarciem uniwersytetu hebrajskiego zostały także symbolicznie połączone odezwą Naczelnej Rady Organizacji syjonistycznej w Polsce⁸⁵.

Syjonści za pośrednictwem prasy wyraźnie oznajmiali pozostałym, rywalizującym z nimi, żydowskim partiom politycznym, że to oni dokonują postępu na drodze do lepszej przyszłości Żydów, co daje wymierne efekty. Takie ujęcie sprawy pozwalało myśleć, że np. socjaliści⁸⁶ czy asymilatorzy popadali coraz bardziej w stagnację

⁸³ Tamże, s. 13, *Żydzi! Zob. przemówienia: Chaima Weizmanna (1874-1952) na uroczystości otwarcia uniwersytetu w Jerozolimie The Origins of Israel 1882-1948. A Documentary History*, red. E. Kaplan, D.J. Penslar, Madison, WI 2011, s. 198-201 oraz Chaima Nachmana Bialika (1873-1934) *The Zionist Idea. A Historical Analysis and Reader*, red. A. Hertzberg, Philadelphia 1997, s. 281-288.

⁸⁴ „Nowy Dziennik”, 2 IV 1925, nr 77, s. 13, *Poważna manifestacja żydowskiej inteligencji żydowskiej na cześć U. H. w Jerozolimie*.

⁸⁵ Syjonści! Dziś urzeczywistnia się na górze Cofim sen pokoleń. Dziś zapłonie na najwyższym szczycie gór jerozolimskich pochodnia żydowskiej wiedzy, żydowskiej myśli i żydowskich ideałów, pochodnia, która będzie wysyłała swe promienie na wszystkie kraje i ludy na cały glob, we wszystkich krajach, gdzie żyjemy.

Dziś wzywamy was, wszystkich syjonistów do godnego uczczenia tego wielkiego przez pokolenia całe oczekiwanego dnia.

Niechaj dzisiejsze święto nasze zmieni się w wielką i potężną manifestację dla naszego ideału, dla ideału odrodzenia i wyswobodzenia naszego narodu i jego ojczyźnie.

Niechaj dzisiejszy dzień historyczny, który uczymy w zjednoczeniu i z godnością przypomni nam, że jeszcze daleką jest droga i mnoga jest praca, jaką mamy przed sobą do zupełnego urzeczywistnienia syjonizmu.

Postąpiliśmy znowu o wielki krok naprzód. Dalej więc, przyjaciele do naszej dalszej pracy dla wolności narodu i wyswobodzenia naszego kraju.

Zob. tamże, s. 15, *Odezwa Rady Naczelnej Organizacji syjonistycznej w Polsce z okazji otwarcia Uniw. Hebr.*

⁸⁶ Dnia 31 marca 1925 r. Bund (socjaliści) wydał proklamację przeciw otwarciu uniwersytetu hebrajskiego, zaś na 1 kwietnia planowano zorganizować protest. Wydaje się, że w dwudziestoleciu międzywojennym związek ten był głównym politycznym wrogiem syjonistów w Polsce.

i ideologiczne zgnuśnienie, podczas gdy rozstrzygające dla zbiorowości żydowskiej były realne efekty podejmowanych inicjatyw.

Sukcesem wizerunkowym syjonistów polskich było zbliżenie z konsulem polskim w Palestynie Ottonem Sas-Hubickim. Polski dyplomata wydał na ich cześć specjalny raut z okazji otwarcia hebrajskiej uczelni. Otton Sas-Hubicki w przemówieniu wygłoszonym w gronie licznych gości chwalił wysiłki Żydów w sprawie odrodzenia swojej siedziby narodowej. Stwierdził również, że wierzy w wielkie możliwości rozwojowe Palestyny, a także szansę zacieśniania współpracy gospodarczej między Erec Izrael a Polską (obecnie oraz w przyszłości). Dyplomaci i politycy po zakończeniu części oficjalnej rozmawiali jeszcze długo na różne tematy polsko-żydowskie. Raut planowany na kilka godzin przedłużył się do wczesnego ranka dnia następnego⁸⁷.

Równoległe z wydarzeniami i uroczystościami o charakterze międzynarodowym odbywały się różne akcje lokalne w Polsce. W Krakowie członkowie żydowskiego stowarzyszenia studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego „Ognisko” podjęli specjalne uchwały w związku z otwarciem uniwersytetu jerozolimskiego. Dnia 1 kwietnia 1925 r. zawiesili swą działalność. Towarzystwo studenckie ogłosiło także swoje przystąpienie do Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie w charakterze członka protektora z jednorazową donacją w kwocie 100 zł.

Z inicjatywy „Ogniska” w środowisku akademickim ukonstytuował się również Międzyorganizacyjny Komitet Żydowskiej Młodzieży Akademickiej, aby uczcić uczelnię żydowską. Komitet wysłał też do Palestyny list gratulacyjny sporządzony na pergaminie w języku hebrajskim⁸⁸. Podobne inicjatywy podejmowały różne środowiska żydowskie w Polsce, które pozytywnie spoglądały na otwarcie wszechnicy hebrajskiej lub sympatyzowały z ruchem syjonistycznym.

Dzień 1 kwietnia był szczególnie dla syjonistów i ich sympatyków. W całym kraju w miejscach, gdzie istniały grupy działaczy narodowo-żydowskich, podejmowano uroczyste akcje z okazji otwarcia hebrajskiego uniwersytetu w Jerozolimie (od Gdyni i Torunia po Katowice i Kraków, od Poznania przez Warszawę do Wilna, Grodna i Lwowa). Zależały one jedynie od liczby syjonistów i stopnia ich organizacji w danym mieście lub miasteczku. W Warszawie odbyło się uroczyste posiedzenie Koła Żydowskiego⁸⁹. Do zgromadzonych posłów i senatorów przemówił prezes koła – poseł Leon Reich. Podkreślał on znaczenie powstania hebrajskiego ośrodka edukacji w Palestynie. „Otwarcie Uniwersytetu hebrajskiego jest jasnym światłem w otaczających nas w gólusie ciemnościach”. Reich wyraził swoje poparcie dla wszechnicy, życząc owocnej pracy i pomyślności.

W spotkaniu Koła Żydowskiego uczestniczyli także działacze klubu parlamentarnego Ukraińców, senatorowie Mychajło Czerkawski, Serhij Chrucki oraz Ser-

⁸⁷ „Nowy Dziennik”, 2 IV 1925, nr 77, s. 15, *Raut u konsula polskiego w Jerozolimie na cześć synon. Z Polski*.

⁸⁸ Tamże, s. 18, *Hołd młodzieży akademickiej dla Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie*.

⁸⁹ O Kole żydowskim: www.jhi.pl/psj/Kolo_Zydowskie_w_Sejmie_i_Senacie_Rzeczypospolitej_Polskiej (dostęp: 22.05.2017); S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.

giusz Koziicki. Czerkawski przekazał żydowskiemu towarzystwu serdecznie życzenia ze strony ukraińskiej, wyraził poparcie dla nowego uniwersytetu i walki Żydów o swoje prawa. Po wystąpieniu Ukraińców zebranie zamknięto. Należy dodać, że wkrótce reprezentacja ukraińska wysłała do Jerozolimy depeszę gratulacyjną z okazji otwarcia uniwersytetu⁹⁰.

W Krakowie odbyła się akademie hebrajska. Przemawiali na niej działacze edukacyjni z „Tarbutu”, jako pierwszy Walkowski, który omawiał kwestię „rozkwit” i „upadku” w różnych kulturach. Podkreślał, że naród żydowski także miał swoje nieszczęścia i klęski, ale zawsze po nich następowało odrodzenie. Nawiązał w pewnym sensie do problematyki europejskiej (oraz polskiej), gdy mówił o okresie upadku kultury żydowskiej podczas dominacji asymilacji. Akcentował, że ten rozkwit nastąpił zaś po nadejściu i wzmocnieniu syjonizmu. W jego opinii wszechnica jerozolimka stanowiła pierwszy wyraźny zwiastun tego odrodzenia wśród Żydów.

Kolejnym przemawiającym był Benzion Rapaport. Skupił się głównie na porównaniu otwarcia hebrajskiej uczelni do stworzenia jesziwy przez Jochanana Ben Zakaja⁹¹: „W czasie, gdy wróg pustoszył Jerozolimę, gdy naród był gnębiony ciężką niewolą Rzymian i stał na progu długo wiekowego gólu stworzył starzec Jochanan Bethamidrasz⁹², dzięki któremu zachowaliśmy naszego ducha narodowego”. Po Rapaporcie głos zabrał Benjamin Kopelowicz. W trakcie akademii wystąpił chór „Seiru” pod batutą dyrygenta Barucha Sperbera⁹³. W podniosłym nastroju odśpiewano „Hatikwę” oraz wiele innych pieśni hebrajskich.

W ramach zaplanowanych uroczystości odbyło się także nabożeństwo w synagodze postępowej przy ulicy Miodowej⁹⁴. Wzięli w nim udział przedstawiciele wielu żydowskich organizacji politycznych, społecznych, akademickich oraz gospodarczych. Uroczystość religijną rozpoczął nadkantor Dawid Taffla. Po nim kazanie wygłosił rabin dr Samuel Schmelkes. Skupił się on głównie na podkreśleniu wiekopomnej roli, jaką odegra „Najwyższa Uczelnia żydostwa”. Na koniec nabożeństwa chór pod batutą Józefa Hoffmanna odśpiewał „Hatikwę”, po czym uroczystość dobiegła końca⁹⁵.

Środowiska syjonistyczne w Polsce świętowały otwarcie uniwersytetu hebrajskiego przez kolejne dni po 1 kwietnia 1925 r. Dnia 4 kwietnia zorganizowano jesz-

⁹⁰ „Nowy Dziennik”, 3 IV 1925, nr 78, s. 2, *Uroczyste posiedzenie Kola Żyd. Z okazji otwarcia U. H. Poślowie ukraińscy pozdrawiają Uniwersytet Hebrajski*.

⁹¹ www.sztef.org.pl/pl/person/566,ben-zakaj-jochanan/ (dostęp: 22.05.2017).

⁹² www.the614thcs.com/40.656.0.0.1.0.phtml; [www.jhi.pl/psj/be\(j\)t_\(ha-\)midrasz](http://www.jhi.pl/psj/be(j)t_(ha-)midrasz) (dostęp: 22.05.2017).

⁹³ www.sztef.org.pl/pl/person/1977,baruch-sperber/ (dostęp: 22.05.2017).

⁹⁴ Na temat synagogi postępowej i związanych z nią ludzi zob.: A. Maślak-Maciejewska, *Poza działalnością Ozjasza Thona – synagoga Tempel i krakowskie Stowarzyszenie Izraelitów Postępowych w okresie międzywojennym. Przyczynek do dalszych badań*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2016, nr 1 (257); też, *Modlili się w Tempelu. Krakowscy Żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018.

⁹⁵ „Nowy Dziennik”, 2 IV 1925, nr 78, s. 3, *Uroczystości z okazji otwarcia Uniw. Hebr. w Krakowie. Uroczysta akademie hebrajska. Podniosły nastrój. Nabożeństwo w synagodze postępowej. Uroczyste kazanie rabina dr Schmelkesa*.

cze w Teatrze Starym w Krakowie akademię, na której przemawiał poseł syjonistyczny Apolinary Hartglas. Całość była utrzymana w podniosłej atmosferze. Zapowiedziano, aby stawić się na miejscu na godzinę 20.00 w strojach wieczorowych⁹⁶.

Po 5 kwietnia prasa składała sprawozdania z uroczystości, jakie odbywały się w Palestynie oraz w Polsce przy okazji otwarcia wszechnicy żydowskiej. W przekazie medialnym dominowały doniesienia z kraju. Liczne wydarzenia odbyły się m.in. w Warszawie, Wilnie, Białymstoku, Siedlcach oraz Kielcach. W Wilnie syjoniści i ich sympatycy zebraли się na wielkiej gali w sali Rady Miejskiej, młodzież szkolna zorganizowała pochody, aktywni byli także członkowie wileńskiej „Makkabi”. Domy Żydów w mieście były udekorowane. Podobny kształt miały też uroczystości w Białymstoku. W tamtejszej synagodze odbyło się nabożeństwo. Wzięli w nim udział prominentni członkowie białostockiej wspólnoty żydowskiej oraz polscy urzędnicy reprezentujący urząd wojewódzki. Tak jak w Wilnie młodzież żydowska, głównie syjonistyczna, uczestniczyła w przemarszach dziękczynnych. Okna w domostwach żydowskich były uroczysto ozdobione. W Siedlcach doszło do współpracy ortodoksów z „Agudy”, którzy mieli większość we władzach gminy żydowskiej w tym mieście, z syjonistami. Dzięki temu zorganizowano wspólną akademię na cześć uczelni hebrajskiej. W Kielcach odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Gminy Żydowskiej Wyznaniowej pod przewodnictwem Ajzyka Rosenberga. Specjalne przemówienie do wszystkich przybyłych wygłosił prezes Zarządu Lejzor Reismann, po nim zaś głos zabrał rabin Abele Rappaport. Podobnie jak w innych wspomnianych miastach Żydzi odświętnie udekorowali swoje domy. Podsumowano także wydarzenia w Krakowie, o których była mowa już wcześniej⁹⁷.

Oddalając się chronologicznie od 1 kwietnia w prasie syjonistycznej w Polsce pojawiało coraz mniej informacji na temat uroczystych aktów z okazji otwarcia uniwersytetu hebrajskiego. Naturalnym było, że wielka euforia, jaka towarzyszyła syjonistom (i nie tylko) w tygodniach poprzedzających wydarzenie jerozolimskie po wszystkim stopniowo ustępowała. Organizowano coraz mniej akcji ku czci nowej żydowskiej uczelni. Fakt uruchomienia wszechnicy hebrajskiej powoli przyjmował się w świadomości Żydów polskich. W samej Jerozolimie uroczystości też już dobiegły końca. Dnia 5 kwietnia Lord Balfour opuścił Palestynę i wyjechał do Syrii⁹⁸.

W Polsce do roku 1939 działały liczne oddziały Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie (o czym szczegółowo poniżej, przypis 103). Zajmowały się zbieraniem funduszy na wspieranie młodej uczelni hebrajskiej oraz propagowały naukę wśród Żydów polskich. Jeden z oddziałów znajdował się we Lwowie przy ówczesnym placu Mariackim 9. Wiceprezesem był rabin lwowski z synagogi postępowej (Tempel), dr Lewin Freund, prezesem zaś dr Michał Ringel. Na jednym ze spotkań Towarzystwa dr Lewin wygłosił referat pt. *Znaczenie książki*

⁹⁶ „Nowy Dziennik”, 5 IV 1925, nr 80, s. 1, *Uroczysta akademia*.

⁹⁷ Tamże, s. 3, *Uroczystości jerozolimskie. Szczegóły i wrażenia. Przebieg uroczystości ku czci otwarcia U. H. w kraju i zagranicą*.

⁹⁸ „Nowy Dziennik”, 6 IV 1925, nr 81, s. 5, *Dalsze szczegóły uroczystości jerozolimskich*.

w historii Żydów, przybyłym gościom zaprezentowano również unikatowe eksponaty biblioteczne⁹⁹.

W 1936 r. lwowskie Towarzystwo przeniosło się do lokalu przy ulicy Sykstuńskiej 14 (I piętro). Był to jeden z prężniejszych oddziałów, gdyż odwiedzali go prominentni syjoniści. Dnia 18 czerwca tegoż roku zaproszono Abrahama Stuppa, redaktora naczelnego „Cijonistisze Woch”, na konferencję, na której referat miał wygłosić szef Wydziału Propagandy Uniwersytetu Hebrajskiego dr Kurt Blumenfeld. Przygotowane wystąpienie nosiło tytuł *Rozwój Uniwersytetu Hebrajskiego w ostatnim okresie oraz plany rozbudowy na przyszłość*¹⁰⁰.

Sprawą uniwersytetu hebrajskiego i jego działalnością interesowali się w Polsce międzywojennej nie tylko Żydzi, ale także Polacy (dziennikarze, politycy, podróżnicy etc). Jednym z polskich publicystów, którzy pisali o tej wszechnicy, był Bogdan Richter. Starano się śledzić rozwój uniwersytetu, gdyż interesowali się nim również uczniowie żydowscy, którzy kończyli szkoły w Polsce. W latach 30. XX w. na uniwersytecie hebrajskim działały instytuty: Judaistyczny, Orientalny, Ogólnohumanistyczny, Matematyczny, Fizyczny, Wydział Chemii, Instytut Badań Przyrody Palestyńskiej, Biologiczny, Oddział Parapsychologii, Higieny i Bakteriologii. Do uczelni przyłączony został także Instytut Chemiczno-Rolniczy w Rechowot, którym kierował prof. Weizmann. W tym czasie również planowano utworzyć w ciągu kolejnych najbliższych lat instytuty: Pedagogiki, Nauk Społecznych, Rolny, Handlowy, Lekarski, Prawa i Administracji oraz Wydawniczy¹⁰¹.

W czasie inauguracji roku akademickiego 1931/32 kanclerz uniwersytetu Judah Leon Magnes zadeklarował, że „w niedalekiej przyszłości da się zapewne urzeczywistnić opracowany przez Uniwersytet i organizację medyczną Hadassa projekt zorganizowania instytutu badawczego medycznego dla osób z wyższym wykształceniem. Plan ten, który da się zrealizować obecnie przy pomocy niewielkich środków, pozwoli lekarzom i absolwentom wydziału lekarskiego prowadzić źródłowe badania nad problematami charakterystycznymi dla Palestyny i dla krajów otaczających”¹⁰².

W roku 1937 przygotowywano plany budynków dla nauk judaistycznych i innych dyscyplin humanistycznych (gmach im. Rosenblooma). W tym czasie na ukończeniu była budowa klubu uniwersyteckiego. Warto też przytoczyć dane świadczące o systematycznym zwiększaniu się kadry naukowej uczelni: 1926 r. – 33, 1929 r. – 60, 1934 r. – 74, 1936 r. – 103. Wśród 103 pracowników było 24 profesorów oraz 30 docentów. Instytucja zatrudniała łącznie z pracownikami technicznymi, administracji i biblioteki 220 osób. Uniwersytet systematycznie otrzymywał dotacje, dzięki czemu tempo jego rozwoju było imponujące, biorąc pod uwagę ówczesne warunki. Na świecie działało wiele organizacji, których celem stanowiło wspieranie uczelni żydowskiej. W Polsce misji takiej podjęło się Towarzystwo Przyjaciół

⁹⁹ Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw u Lwowi, fond 338, opys 1, sprawa 92, k. 57.

¹⁰⁰ Tamże, k. 68.

¹⁰¹ S. Stendig, *Polska a Palestyna w dobie obecnej*, Warszawa 1935, s. 17-19.

¹⁰² J.L. Magnes, *Uniwersytet Hebrajski. Stan obecny i dalsze zamierzenia. Przemówienie podczas inauguracji szóstego roku akademickiego 5692 – 1931/32*, Warszawa 1932, s. 3.

Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Koncentrowało się ono na zbieraniu datków oraz skupowaniu książek oraz materiałów naukowych, które systematycznie przekazywano uczelnianej bibliotece¹⁰³.

Za pośrednictwem prasy syjonistycznej ukazującej się w Polsce międzywojennej można dostrzec działania oraz nastroje ludności żydowskiej, prosyjonistycznej, związane z otwarciem uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie. Wydarzenie to miało duże znaczenie dla ruchu syjonistycznego nad Wisłą, szczególnie w wymiarze propagandowym. Imponujący wydaje się także zasięg i zainteresowanie tym faktem w skali całego kraju. Analiza doniesień prasowych pozwala ocenić również siłę i wpływy syjonistów w największych polskich ośrodkach miejskich. Najhuczniejsze uroczystości odbyły się w Krakowie, Warszawie oraz Lwowie. Można powiedzieć, że stanowi to potwierdzenie istnienia w tych ośrodkach miejskich najsilniejszych wpływów syjonistów w Polsce. Dodatkowo źródła prasowe ujawniły masę szczegółów związanych z obrzędowością syjonistyczną w przestrzeni społecznej. Składały się na to pieśni narodowo-żydowskie, flagi z gwiazdą Dawida, wystawiane w witrynach wizerunki T. Herzla, akademie, manifestacje uliczne, koncerty oraz promocja języka hebrajskiego.

Rozszerzenie kwerendy źródłowej pozwoliłoby z pewnością pogłębić poruszony temat. Ciekawe wydaje się pytanie o uroczystości, które odbywały się w tym czasie, jednak nie w dużych miastach, tylko w mniejszych ośrodkach miejskich, a nawet wsiach (szczególnie w Galicji i pozostałych wschodnich regionach II RP). Nie wiadomo też, jak na otwarcie wszechniczy jerozolimskiej zareagowali Żydzi w północnych i zachodnich dzielnicach państwa polskiego, gdzie ich liczba była znacznie mniejsza niż w centrum, południu i wschodzie kraju.

¹⁰³ *Uniwersytet hebrajski w Jerozolimie. Wiadomości ogólnie 1937*, Warszawa 1937, s. 4 (brak informacji o autorze). Materiał wydało „Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie” działające w Polsce w latach 1922-1939. Jego siedziba mieściła się w Warszawie, oddziały funkcjonowały zaś w Białymstoku, Bielsku, Borysławiu, Brześciu, Bydgoszczy, Drohobyczu, Grodnie, Jarosławiu, Kielcach, Kowlu, Krakowie, Lwowie, Łodzi, Pińsku, Piotrkowie Trybunalskim, Przemyślu, Równem, Rzeszowie, Stanisławowie, Stryju, Tarnowie, Tarnopolu, Wilnie, Włocławku oraz Złoczowie. Pierwszym prezesem oraz założycielem towarzystwa był adwokat warszawski Borys Dow Stawski (1862-1929), natomiast współzałożycielem Samuel Goldflam (1852-1932), warszawski lekarz i uczonec. W późniejszych latach funkcję prezesa pełnił także wybitny intelektualista prof. Mojżesz Schorr (1874-1941). Grono sympatyków stopniowo się poszerzało. Do 1933 r. centrala towarzystwa otrzymała 2193 deklaracje członkowskie. Zob. *Dziesięciolecie Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie 1923-1933*, Warszawa 1933, s. 12; Archiwum Państwowe w Toruniu oddział we Włocławku, Komenda Policji Państwowej Powiatu Włocławskiego we Włocławku, Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Oddział we Włocławku, ul. Kościuszki 9, sygn. 85; Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Starostwo Powiatowe Piotrkowskie, [Nadzór nad działalnością stowarzyszeń i organizacji żydowskich – korespondencja], sygn. 68; Archiwum Państwowe w Kielcach, Starostwo Powiatowe Kieleckie I, [Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego], sygn. 480; Ł.T. Sroka, M. Sroka, *Polskie kołowanie Izraela. Wprowadzenie do tematu. Wybór źródeł*, Kraków-Budapeszt 2015, s. 261.

Bibliografia

Archiwalia

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie: Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie, Palestyna. Ustawa o obywatelstwie palestyńskim. Delegacja Uniwersytetu Warszawskiego na inaugurację Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Korespondencja, sygn. 2113a
- Archiwum Narodowe w Krakowie: Związek żydowskich stowarzyszeń humanitarnych B'nei B'rith w Krakowie, sygn. 166
- Archiwum Państwowe w Kielcach: Starostwo Powiatowe Kieleckie I, [Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego], sygn. 480
- Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim: Starostwo Powiatowe Piotrkowskie, [Nadzór nad działalnością stowarzyszeń i organizacji żydowskich – korespondencja], sygn. 68
- Archiwum Państwowe w Toruniu oddział we Włocławku: Komenda Policji Państwowej Powiatu Włocławskiego we Włocławku, Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Oddział we Włocławku, ul. Kościuszki 9, sygn. 85
- Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie: Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie 1701-1939, Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie – korespondencja, teatr żydowski (prośby o subwencje i inne), Kuratorium Fundacji Barona Hirscha Wiedeń (szkoły fundacji B. Hirscha). 1902-1934, sygn. 107/760/3, k. 10
- Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw u Lwowi: Organizacja Syjonistyczna, fond 338, opys 1, sprawa 92, k. 57, k. 68

Prasa

- „Nowy Dziennik” 14 II 1925, nr 37; 18 II 1925, nr 3; 20 II 1925, nr 42; 25 II 1925, nr 46; 28 II 1925, nr 49; 1 III 1925, nr 50; 6 III 1925, nr 54; 7 III 1925, nr 55; 9 III 1925, nr 57; 12 III 1925, nr 59; 13 III 1925, nr 60; 14 III 1925, nr 61; 15 III 1925, nr 62; 18 III 1925, nr 64; 19 III 1925, nr 65; 20 III 1925, nr 66; 23 III 1925, nr 69; 25 III 1925, nr 70; 28 III 1925, nr 73; 29 III 1925, nr 74; 30 III 1925, nr 75; 1 IV 1925, nr 76; 2 IV 1925, nr 77; 3 IV 1925, nr 78; 5 IV 1925, nr 80; 6 IV 1925, nr 81
- „Chwila” 18 III 1925, nr 2157; 14 III 1925, nr 2153; 20 III 1925, nr 2159; 21 III 1925, nr 2160; 23 III 1925, nr 1262; 2 IV 1925, nr 2172

Opracowania

- Aviv E., *Antisemitism and Anti-Zionism in Turkey. From Ottoman Rule to AKP*, London 2017
- Bacon G. *One Jewish Street? Reflections on Unity and Disunity in Interwar Polish Jewry*, [w:] *New Directions in the History of the Jews in the Polish Lands*, red. A. Polonsky, H. Węgrzynek, A. Żbikowski, Boston, MA 2018

- Batowski H., *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 2001
- Bieniaszewska A., *Toruński pejzaż żydowski*, Toruń 2013
- Brzoza C., *Pierwsze lata „Nowego Dziennika”, organu syjonistów krakowskich*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 1998, nr 1
- Dziesięciolecie Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie 1923-1933*, Warszawa 1933
- Friedmann I., *Germany. Turkey. Zionism. 1897-1918*, New Brunswick-London 1998
- Fuks M., *Prasa żydowska w Polsce lat 1918-1939: jej rola i miejsce w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym kraju*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1982, nr 21
- Fuks M., *Prasa żydowska w Polsce XIX i pierwszej połowy XX wieku (do końca drugiej wojny światowej)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1973, nr 12
- Herzl T., *Państwo żydowskie. Próba nowoczesnego rozwiązania kwestii żydowskiej*, Kraków 2006
- Horowitz B., *Russian Idea-Jewish Presence. Essays on Russian-Jewish Intellectual Life*, Boston, MA 2013
- Kaspi Z., *Nasz pierwszy uniwersytet*, [w:] *Ilustrowana Palestyna*. Pismo zbiorowe wydane przez redakcję „Altnajlandu”, Warszawa 1925
- Kawski T., *Konflikty wewnętrzne w żydowskich gminach wyznaniowych w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Od konfliktu do współistnienia i współpracy*, t. 1: *Bliscy i dalecy sąsiedzi*, red. K. Grysińska-Jarmuła, T. Maresz, Bydgoszcz 2017
- Khiterer V., *The Social and Economic History of Jews in Kiev Before Februar 1917*, Brandeis University 2008 (dysertacja doktorska)
- Klier J.D., *Russians, Jews and the Pogroms of 1881-1882*, Cambridge 2011
- Klier J.D., Lambroza S., *Pogroms: Anti-Jewish Violence in Modern Russian History*, Cambridge 1992
- Kwiecień S., Langer B., *Prasa, książka, biblioteka na łamach krakowskiego „Nowego Dziennika”*, Kraków 2016
- Leerssen J., *National Thought in Europe. A Cultural History*, Amsterdam 2018
- Levensohn L., *Vision and Fulfillment. The First Twenty Five Years of The Hebrew University 1925-1950*, New York 1950
- Magnes J.L., *Uniwersytet Hebrajski. Stan obecny i dalsze zamierzenia. Przemówienie podczas inauguracji szóstego roku akademickiego 5692 – 1931/32*, Warszawa 1932
- Maślak-Maciejewska A., *Modlili się w Templu. Krakowscy Żydzi postępowi w XIX wieku. Studium społeczno-religijne*, Kraków 2018
- Maślak-Maciejewska A., *Poza działalnością Ozjasza Thona – synagoga Tempel i krakowskie Stowarzyszenie Izraelitów Postępowych w okresie międzywojennym. Przyczynek do dalszych badań*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2016, nr 1 (257)
- Pajewski J., *Historia powszechna 1871-1918*, Warszawa 1971
- Patek A., *Żydzi w drodze do Palestyny 1934-1944. Szkice z dziejów aliji bet nielegalnej imigracji żydowskiej*, Kraków 2009
- Persecution of the Jews in Russia 1881*, London 1881
- Przeniosło M., *Gazeta Żydów lwowskich „Chwila” w początkach niepodległości (1919-1921)*, [w:] *Kraków. Lwów. Książki – czasopisma – biblioteki*, t. 8, H. Kosętek, Kraków 2006

- Reshaping the Past: Jewish History and the Historians. Studies in Contemporary Jewry an Annual X*, red. J. Frankel, New York-Oxford 1994
- Rosner A.M., *Żydzi londyńscy w drugiej połowie XIX wieku*, Warszawa 2015
- Rudnicki S., *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004
- Rudnicki S., *Zapomniana encyklopedia. Encyklopedia Palestyńska*, „Midrasz”, nr 2 (190) marzec-kwiecień 2016, s. 14
- Solżenicyn A., *Dwieście lat razem 1795-1995. Część pierwsza. W przedrewolucyjnej Rosji*, Wrocław 2012
- Sroka Ł.T., Sroka M., *Polskie korzenie Izraela. Wprowadzenie do tematu. Wybór źródeł*, Kraków-Budapeszt 2015
- Stendig S., *Polska a Palestyna w dobie obecnej*, Warszawa 1935
- Sydorchuk T., *Mayer Balaban i «Chwila»: dvadtsat' rokov spivpratsi* „Judaica Ukrainca” 2013, nr 2
- Szablowska-Zaremba M., *Dziennikarki międzywojennej prasy polsko-żydowskiej (wstępne rozpoznanie)*, „Archiwum Emigracji. Studia. Szkice. Dokumenty” 2014, z. 1-2 (20-21)
- The Origins of Israel 1882-1948. A Documentary History*, red. E. Kaplan, D.J. Penslar, Madison, WI 2011
- The Zionist Idea. A Historical Analysis and Reader*, red. A. Hertzberg, Philadelphia 1997
- Trepp L., *Żydzi. Naród – religia – historia*, Warszawa 2009
- Uniwersytet hebrajski w Jerozolimie. Wiadomości ogólnie 1937*, Warszawa 1937
- Woźniakowski K., *Nad najnowszym studium o krakowskim „Nowym Dzienniku” (1918-1939) (wokół książki Sabiny Kwiecień i Beaty Langer, Prasa, książka, biblioteka na łamach krakowskiego „Nowego Dziennika”)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2018, nr 21
- Wróbel M.M., *Syjonista ze Lwowa: Leon Reich (1879-1929) – polityk pogranicza*, „Wiek Stare i Nowe” 2012, Tom specjalny
- Żywczyński M., *Historia powszechna 1789-1870*, Warszawa 1964

Strony internetowe

- dlibra.kul.pl/dlibra/doccontent?id=1779
- www.jewishencyclopedia.com/articles/10354-mandelstamm-leon-aryeh-lob-b-joseph
- www.jewishvirtuallibrary.org/lewite-leon
- [www.jhi.pl/psj/be\(j\)t_\(ha-\)midrasz](http://www.jhi.pl/psj/be(j)t_(ha-)midrasz)
- www.lwow.com.pl/rocznik/chwila.html
- www.jhi.pl/psj/Chwila_Dziennik_poswiecony_sprawom_politycznym_spoiecznym_i_kulturalnym
- www.jhi.pl/psj/Keren_ha-Jesod
- www.jhi.pl/psj/Kolo_Zydowskie_w_Sejmie_i_Senacie_Rzeczypospolitej_Polskiej
- www.jhi.pl/psj/Lewinson_Abram
- www.jhi.pl/psj/Lewite_Leon
- www.jhi.pl/psj/Sommerstein_Emil
- www.jhi.pl/psj/Towarzystwo_Przyjaciol_Uniwersytetu_Hebrajskiego_w_Jerozolimie
- www.the614thes.com/40.656.0.0.1.0.phtml

www.sztetl.org.pl/pl/person/1977,baruch-sperber/
www.sztetl.org.pl/pl/person/566,ben-zakaj-jochanan/
www.yivoencyclopedia.org/article.aspx/Lewite_Leon

Summary

Press reception of the Polish Zionists in “Nowy Dziennik” and “Chwila”. The opening of the Hebrew University in Jerusalem in 1925

The article concerns an issue uncommon in Poland pertaining to the way Jews perceived the opening of the Hebrew University. The main sources used by the author are “Nowy Dziennik” and “Chwila”. Those journals published first in Cracow and then in Lwów throughout the Second Republic of Poland were of great importance for Jewish people. They were also Zionist titles and the opening of Hebrew university was highly valued by them.

The author presented the nascent idea of a Hebrew University which was present among Jewish intellectuals since the 1880s. The outcome of World War I had a decisive impact on establishing a Jewish higher school in Palestine. The attempts made by the Zionist movement finally met with success in 1925.

The article presents the expectations and response of Jews and Christians both in the country and abroad. Many world-class scientists and politicians expressed their interest in the university.

